

KGHM opłaci miliard państwowych wydatków

Miliard złotych zapłaci w przyszłym roku KGHM z tytułu podatku od wydobycia niektórych kopalin – tak zapisano w projekcie przyszłorocznego budżetu, który przyjął rząd. Pokazywany przez Beatę Szydło niepełna rok temu w Lubinie projekt ustawy, która miała odciążyć firmę z fiskalnych obowiązków, trafił zatem do politycznej szuflady.

W przyszłym roku wydatki państwa wyniosą 383,4 mld zł. Dochody będą o ponad 59,3 mld zł niższe. Rząd wprost przyznaje, że powodem tego jest realizacja niektórych społecznych obietnic składanych przez Prawo i Sprawiedliwość w czasie kampanii wyborczej.

Krzysztof Kubów, poseł PiS z Lubina twierdzi, że z każdym kolejnym rokiem KGHM będzie miał lżej.

– Obniżamy wysokość podatku o jedną trzecią i mam nadzieję, że sukcesywnie uda się go całkiem znieść – mówi polityk. – Potrzeba na to więcej czasu, bo musimy odpowiedzialnie podchodzić do całości budżetu. Proszę zauważyć, że dużo z obietnic Prawa i Sprawiedliwości już udało się zrealizować w ciągu niespełna roku.

Nie sposób jednak nie zauważyć, że jeśli rząd jeszcze w tym roku nie zmieni zasad naliczania podatku, KGHM może nie odczuć ulgi. W projekcie tegorocznego budżetu zaplanowano 1,5 mld wpływów z miedziowego podatku. Ceny miedzi sprawiają jednak, że spółka płaci mniej – średnio około 100 mln miesięcznie. Jeśli formuła liczenia daniny będzie taka sama, a ceny surowca się nie zmienią – Polska Miedź rzeczywistości zapłaci tyle samo, co w tym roku. Jeśli jednak koniunktura się poprawi, spółka zapłaci więcej.

– Chcemy zmienić tę formułę jeszcze w tym roku, by obowiązywała już na lata następne – zapewnia Krzysztof Kubów.

– Przedstawiciele rządu nie spełniają swoich obietnic i spółka w dalszym ciągu będzie drenowana mimo jej kiepskich perspektyw w przyszłym roku – komentuje Bogusław Szarek, wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”. – Będziemy w dalszym ciągu naciskać na spotkanie z premier Beatą Szydło. Ja wiem, że to są politycy, ale tak, jak pamiętamy Platformie Obywatelskiej wyprzedzić akcję KGHM, tak zapamiętamy tej ekipie rządzącej, że nie dotrzymała danego słowa.

We wrześniu projekt budżetu będzie omawiany z Radą Dialogu Społecznego i poszczególnymi ministerstwami. Po kilkutgodniowych konsultacjach trafi pod głosowanie Sejmu. JD

LUBIN NIGDY NIE ZAPOMNI!



„Cześć i chwała bohaterom” – słysząc było skandowanie tłumu. Jak zwykle pod pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina ’82 31 sierpnia zgromadziły się setki lubinian.

– Jestem tu co roku. Nigdy nie zapomnę tego, co się tutaj wydarzyło. Staram się, żeby nie zapomniały także moje dzieci i wnuki – mówi starsza kobieta, trzymająca czerwoną różę w ręku.

Esej „Sierpień wolności” zinterpretowany przez znanego aktora Andrzeja Seweryna, odpalone race, okrzyki oraz transparent rozwinięty przez wolontariuszy w czarnych koszulkach, a tak-

że wspomnienia tamtego dnia sprzed 34 lat sprawiły, że w oku niejednego zakręciła się łza. – Nigdy nie zapomnimy – zapewniałi zgromadzeni pod pomnikiem.

str. 3

TRZY REKORDY w jeden weekend

Pani Anna z Lubina przyszła na basen, aby odpocząć, a opuściła go... z 40-calowym telewizorem w rękach. Taką niespodziankę dla 50-tysięcznego klienta przygotowało RCS. W weekend padł kolejny rekord.

» STR. 5

reklama

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

CHŁOPAKI Z PERONU ZAPRASZAJĄ!

BADANIA TECHNICZNE POJAZDÓW DO 3,5t

pon - pt 7-20, sob 8-14
tel. 735 267 478

Lubin
ul. Chocianowska 15A

CAŁOROCZNE ODKURZANIE GRATIS!



TRAGICZNY WYPADEK w Hucie Miedzi Legnica

Prokuratura wyjaśni, jak doszło do niedzielnej tragedii w Hucie Miedzi Legnica. Śledczy zbadają, czy śmierć jej pracownika była spowodowana nieszczęśliwym wypadkiem, czy te że zaniedbaniami natury organizacyjnej. Mężczyzna zmarł około godziny 10 rano. Był suwnicowym i pracował w sekcji rafinacji ogniowej na wydziale pieców anodowych. Jego ciało znalazł jeden z kolegów.

– Udał się na przerwę śniadaniową, a na jego miejscu stanął inny suwnicowy. Gdy z przerwy nie wrócił, rozpoczęto poszukiwania – dzwonił na jego telefon komórkowy, sprawdzono służbową szafkę – relacjonuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lubinie. – Około godziny 13 w pobliżu tzw. karuzeli, czyli urządzenia służącego do przemieszczania form zalewanych surowką miedzi, zauważono but. Ciało tego pana znaleziono w kanale technologicznym o głębokości trzech metrów – dodaje.

Dotarcie do zmarłego pracownika utrudniały urządzenia, dlatego prokurator polecił ich częściowy demontaż. Dopiero po kilku godzinach można było stwierdzić, że hutnik doznał rozległych obrażeń czaszkowo-mózgowych. W środę, 31 sierpnia, przeprowadzona została sekcja zwłok mężczyzny. Prokurator przypuszcza, że do śmierci hutnika mogło dojść na skutek nieszczęśliwego wypadku, jednak na tym etapie nie wyklucza także, że w hucie miały miejsce organizacyjne zaniedbania. – Ze wstępnych ustaleń wynika, że nie powinien on znajdować się w obrębie tych urządzeń – dodaje Liliana Łukasiewicz. Tragiczny wypadek bada także komisja wypadkowa powołana przez dyrekcję huty. Zmarły hutnik miał 48 lat. Był legniczaninem. W zakładzie pracował od 1994 r., zasiadał też w zakładowej komisji NSZZ „Solidarność”. Osierocił córkę. Po jego śmierci w KGHM ogłoszono trzydniową żałobę.

JD



Drogowcy już przewidują, że we wspomnianych miejscach powstaną potężne zatory drogowe

Dwa lata korków na krajowej trójce

■ Budowa trasy ekspresowej S3 wkracza w kolejny etap. Zanim jednak kierowcy będą mogli skorzystać z wygodnej arterii, wcześniej czeka ich wiele miesięcy drogowych utrudnień na trasie Lubin – Polkowice – Głogów.

30 września drogowcy całkowicie wyłączą z ruchu jedną jezdnię prowadzącą z Po-

lkowic w stronę Głogowa. Następnie to samo zrobią na odcinku prowadzącym od Biedrzychowa w stronę Lubina – w tym przypadku termin wprowadzenia ograniczeń nie został jeszcze wyznaczony. Drogowcy już przewidują, że w tych miejscach powstaną potężne zatory drogowe.

– To jest nieuniknione, dlatego apelujemy do mieszkańców regionu, by w mia-

re możliwości zrezygnowali z jazdy samochodem w pojedynkę i zalecamy korzystanie z komunikacji zbiorowej albo wspólne dojazdy. Im mniej aut wyjedzie tu na drogę, tym łatwiej będzie ją przejechać – informuje Dariusz Zajączkowski, kierownik głogowskiego rejonu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Dodaje też, że odcinek objęty wyłą-

eniem jezdni z ruchu pełen jest łuków, poziomych najazdów i innych utrudnień związanych z budową, więc jazda w tym miejscu będzie nie tylko czasochłonna, lecz także bardzo trudna.

Taka sytuacja na krajowej trójce potrwa już do samego końca budowy drogi ekspresowej, czyli – jak przewidują plany – do czerwca 2018 roku.

JOANNA DZIUBEK

Kolejne śledztwo w sprawie inwestycji KGHM

■ Prokuratura Regionalna we Wrocławiu sprawdzi, czy nie doszło do popełnienia przestępstwa w związku z kolejną inwestycją Polskiej Miedzi. Wniosek o wszczęcie śledztwa w tej sprawie złożyła Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Informację o złożonym zawiadomieniu do prokuratury przekazał w ubiegłym tygodniu Polskiej Agencji Prasowej Minister Koordynator Służb Specjalnych. Zdaniem ABW osoby zarządzające spółką w okresie od grudnia 2010 r.

do marca 2012 r. dopuściły się wyrządzenia spółce szkody w wielkich rozmiarach.

„W toku prowadzonych czynności Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego we Wrocławiu zgromadziła materiał wskazujący na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa w związku z zakupem kanadyjskiej spółki, będącej właścicielem złoża metali w Chile. Dokumenty wskazują na szereg zaniechań po stronie KGHM, w wyniku których spółka podpisała niekorzystną umowę. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego skierowała do proku-

ratury wniosek o wszczęcie śledztwa w tej sprawie” – czytamy w komunikacie.

Wniosek o podjęcie śledztwa wpłynął do wrocławskiej Prokuratury Regionalnej, która zajmie się teraz analizą zawartych w nim informacji i oceni zasadność wszczęcia dochodzenia.

– Czekamy z uwagą na wyniki śledztwa i oczywiście udzielimy wszelkiej pomocy organom, które je prowadzą, ale sprawy nie komentujemy z uwagi na to, że dotyczy ona poprzedniego zarządu – informuje Jolanta Piątek, rzecznik prasowy KGHM.

Jest okazję, że podejrzenia ABW są zasadne, będzie to już drugie śledztwo, które poprowadzi Prokuratura Regionalna w odniesieniu do inwestycji Polskiej Miedzi. Jesienią ubiegłego roku agencja weszła do biur spółki zabezpieczając dokumentację związaną z dwiema strategicznymi inwestycjami prowadzonymi w Polsce.

Zgodnie z art. 296 kodeksu karnego wyrządzenie szkody wielkiej wartości w majątku spółki przez osoby nią zarządzające jest zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat więzienia.

JOANNA DZIUBEK



Wniosek o podjęcie śledztwa wpłynął do wrocławskiej Prokuratury Regionalnej, która zajmie się teraz analizą zawartych w nim informacji i oceni zasadność wszczęcia dochodzenia



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.
Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej
www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26
od poniedziałku do piątku od godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

LUBIN NIGDY nie zapomni!

» *Wielu lubinian doskonale pamięta tamten dzień sprzed 34 lat. Wspominają świst kul, gaz łzawiący, milicyjne oddziały. W środę opowieści o tym, co wydarzyło się w Lubinie 31 sierpnia 1982 roku można było usłyszeć pod pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82. Jak co roku, uczczono tu rocznicę Zbrodni Lubieńskiej. Z niejednych oczu popłynęły łzy.*



„Cześć i chwała bohaterom” – słysząc było skandowanie tłumu. Jak zwykle pod pomnikiem przy Wzgórzu Zamkowym pojawiło się wielu lubinian.

– Jestem tu co roku. Nigdy nie zapomnę tego, co się tutaj wydarzyło. Staram się, żeby nie zapomnieli także moje dzieci i wnuki – mówi starsza lubinianka, trzymająca czerwoną różę w ręku.

Stało się już bowiem tradycją, że mieszkańcy, aby uczcić pamięć zamordowanych 31 sierpnia 1982 roku, kładą pod pomnikiem Solidarności pojedyncze czerwone róże. Wśród składających symbolicznie kwiaty byli tym razem i starsi – pamiętający rok 1982 – ale i maluchy, samorządowcy, jak starosta Adam Myrda, sportowcy, parlamentarzyści, między innymi Krzysztof Kubów z PiS, ale i zwykli mieszkańcy miasta. Po raz pierwszy od dawna pod pomnikiem pojawił się także prezes KGHM, piastujący to stanowisko od lutego tego roku Krzysztof Skóra.



Od lewej Bogdan Orłowski, Adam Myrda i Krzysztof Skóra

W tym roku o wydarzeniach z sierpnia 1982 roku przypominał zinterpretowany przez znanego aktora Andrzeja Seweryna i odtworzony pod pomnikiem esej „Sierpień wolności”, który został napisany przez lubinianina Andrzeja Jaworskiego. W oczach wielu zakręciła się łza. Gdy kibice i strażacy odpalili race, a wolontariusze rozwinęli transparent z napisem „Zbrodnia Lubieńska” i nazwiskami tych, którzy zginęli, niejednego przeszedł dreszcz.

– Honorem jest, byśmy się co rok spotykali w tym miejscu i pamiętali o tej tragedii. Dziękuję wam za to – mówił podczas uroczystości Bogdan Orłowski, przewodniczący zarządu regionu Soli-

darności, dodając, że – choć czasy się zmieniały – wciąż są sprawy, które pozostały niedokończone. – Co powiedzieć, gdy rozmawiam z patronką rodu w Orzeszkowie, która od 34 lat opłakuje swego syna? Po jej policzkach ciągle płyną łzy, mimo upływu kilkudziesięciu lat. Po katolicyku, po chrześcijańsku dawno przebaczyliśmy,

byśmy się co rok spotykali w tym miejscu i pamiętali o tej tragedii. Dziękuję wam za to – mówił podczas uroczystości Bogdan Orłowski, przewodniczący zarządu regionu Soli-



Fot. Marta Czachórska



dawno się pogodziliśmy, ale nie możemy się pogodzić, że współwinny, prawnie oskarżony chodzi po ulicach miasta Lubina, 34 lata po zabójstwie naszych przyjaciół, związkowców. Nie odbywa kary, tam gdzie jest jego miejsce, czyli w więzieniu. Hańba! Dlatego nie godząc się na taki stan rzeczy, po rozmowie z kolegami z organizacji zakładowych, w porozumieniu z parlamentarzystami, zwrócimy się do ministra sprawiedliwości o zbadanie, czy sądy należenie wykonały swoją pracę, czy odpowiedzialne władze sądownicze odpowiednio zareagowa-

ły, aby winny sprawstwa chodził po ulicach tego miasta, miasta, gdzie połała się krew! – stwierdził.

Uroczystości jak zwykle rozpoczęły się złożeniem kwiatów na grobach zamordowanych w 1982 roku Michała Adamowicza, Andrzeja Trajkowskiego i Mieczysława Poźniaka. Później była msza w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, spotkanie pod pomnikiem na Wzgórzu Zamkowym, a na koniec symboliczny marsz do miejsc, w których dziś stoją kamienie, a 34 lata temu zginęli ludzie.

MARTA CZACHÓRSKA

Zbrodnia Lubieńska

31 sierpnia 1982 roku dwutysięczny tłum lubinian wyszedł na ulicę. W rocznicę podpisania porozumień sierpniowych zorganizowano pokojową manifestację. Pokoju demonstration na lubińskim placu Wolności – dziś to Rynek – rozpoczęła się po godzinie 15. Ułożono krzyż z kwiatów, pojawił się niewielki transparent, zaintonowano hymn narodowy. Pół godziny później demonstrantów zaatakowało kilkudziesięciu funkcjonariuszy ZOMO. Użyto gazu łzawiącego, pałek, w końcu otworzono ogień z broni palnej.

Od kul zginęli Michał Adamowicz, Andrzej Trajkowski i Mieczysław Poźniak. Kilkadziesiąt osób zostało rannych.

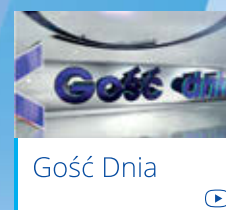
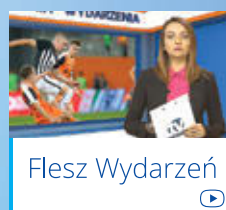
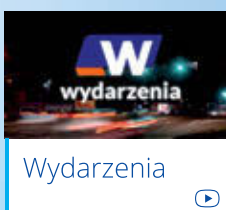
tv regionalna

www.tvregionalna.pl

REGIONALNE PROGRAMY

INFORMACYJNE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

CICHOCIEMNI W GALERII

» **Przed Galerią Zamkową dwa spadochrony, a wewnątrz zmienione nie do poznania – wszystko na potrzeby najnowszej wystawy przygotowanej przez Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe. – Chcieliśmy przypomnieć, między innymi klimatem, kim byli cichociemni – mówi dyrektor Marek Zawadka.**

W galerii panuje półmrok. Gdzieś tam przeblaskują kolorowe światła. Słychać też odgłosy wystrzałów. Na wystawie znajdziemy wszystko to, co udało się przez ostatnie pół roku wyłuskać pracownikom Wzgórza Zamkowego na temat cichociemnych.

– Mielśmy trudności z finałem tej historii, czyli z tą smutną częścią, dotyczącą tego, co się z nimi działo w trak-

cie wojny, jeśli chodzi o motywy związane z ich śmiercią – mówi Maciej Mazur, pracownik Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe. – Ciężko zdobyć jakiegokolwiek materiały, wszystko było zatuszowane przez Sowieców i Niemców. Tym, czym dysponujemy tutaj, to umundurowania bądź stroje wypożyczone z łódzkiej szkoły filmowej, stworzone na potrzeby różnych filmów.

Mamy pamiątki od warszawskiej fundacji cichociemnych. Dużo stworzyliśmy też sami: między innymi spadochron na wzór tych brytyjskich – dodaje.

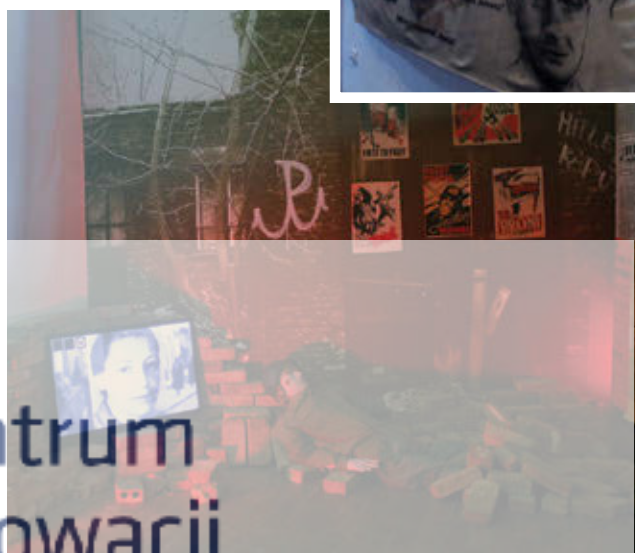
Odwiedzając ekspozycję poznamy wiele ciekawostek, jak na przykład tę, że znak cichociemnych stworzył autor rysunków do Koziołka Matołka Marian Walentynowicz. Ale i zobaczymy między innymi mundur Aleksandra Tarnawskiego, w którym w 2014 roku jako 93-latek oddał skok w tym samym miejscu, w którym skoczył pierwszy raz. Nieodłączną częścią całości są również filmy wyświetlane w różnych częściach wystawy.

To kolejna multimedialna historyczna wystawa przygotowana przez Wzgórze Zamkowe. – Staramy się je robić raz, dwa razy do roku. Każdą z nich odwiedza około 1,5 lub 2 tysiące osób. Dokładamy naszą małą cegiełkę do wychowania patriotycznego – stwierdza dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe Marek Zawadka. – Tym razem zdecydowaliśmy się na wystawę o cichociemnych, ponieważ akurat mamy ich rok, a także dlatego że trzeba pokazać, że byli to ludzie szkoleni do ciężkich zadań, nie ma co ukrywać, ich zadanie było specyficzne. Miała być wystawa o marynarce wojennej, mieliśmy tu w środku zrobić okręt podwodny, ale pozostawimy to sobie na później – mówi pół żartem, pół serio.

we Marek Zawadka. – Tym razem zdecydowaliśmy się na wystawę o cichociemnych, ponieważ akurat mamy ich rok, a także dlatego że trzeba pokazać, że byli to ludzie szkoleni do ciężkich zadań, nie ma co ukrywać, ich zadanie było specyficzne. Miała być wystawa o marynarce wojennej, mieliśmy tu w środku zrobić okręt podwodny, ale pozostawimy to sobie na później – mówi pół żartem, pół serio.



Fot. Marta Czachórska



Wstęp na ekspozycję jest bezpłatny. Można ją oglądać do 15 października. Od września, zorganizowane grupy szkolne mogą ją zwiedzać z przewodnikiem.

Wystawę zorganizowali Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe i Stowarzyszenie Sport-Art, wspomagane pierwszy raz przez Muzeum Historyczne. Przygotowanie ekspozycji dofinansował Urząd Miejski w Lubinie.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

CENTRUM KULTURY
MUZA

MARIA PESZEK
- KONCERT

23 WRZEŚNIA
GODZ. 19:00

BILETY:
60 ZŁ (RZĘDY XV-XVIII)
70 ZŁ (W DNIU KONCERTU 80 ZŁ)

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



ALARM W CENTRUM

Zwykle tę syrenę można usłyszeć przy okazji różnych ważnych rocznic, gdy testowany jest system wczesnego ostrzegania. Jednak 24 sierpnia żadnej rocznicy nie czczono, a alarm w centrum Lubina rozbrzmiewał przez ponad pół godziny. – Co się stało? – pytają nas Czytelnicy. Podobne telefony otrzymali również lubińscy strażacy.

Na szczęście alarm był fałszywy. Zepsuło się jedno z urządzeń należących do systemu ostrzegania, znajdujące się przy ulicy Kościuszki. – Mieszkańcy zareagowali prawidłowo. Nie zignorowali alarmu, wiele osób zadzwoniło na straż pożarną. Dyżurny uspokajał dzwoniących i zawiadomił odpowiednie służby – informuje Jacek Krajewski z Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Lubinie.

Urządzenia nie dało się wyłączyć zdalnie, trzeba było zrobić na miejscu. Dlatego alarm słychać było przez około pół godziny – od godziny 17 do prawie 17.40. Wzdłuż pracowników Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, był to pierwszy tego typu przypadek samoistnego uruchomienia się sygnału. W najbliższym czasie urządzenie zostanie naprawione i ponownie wpięte do systemu. Podobne urządzenia znajdują się w miejscach publicznych w całej Polsce, zwykle mon-

towane są na wysokich budynkach.

– System został zbudowany na wypadek różnych zagrożeń i tylko w przypadku ich pojawienia, powinien zostać uruchomiony. Przy okazji ważnych rocznic staraliśmy się robić testy sytemu, żeby sprawdzić, czy wszystko działa. Ostatni raz alarm można było usłyszeć z okazji rocznicy Powstania Warszawskiego – dodaje Krajewski.

W takich przypadkach jednak Centrum Zarządzania Kryzysowego zawsze wcześniej uprzedza mieszkańców o testach.

– Gdy słyszymy te syreny, nigdy nie powinniśmy pozostać obojętni. W tym przypadku mieszkańcy dobrze zareagowali, dzwoniąc do straży pożarnej – mówi pracownik PCZK.

Jeśli syreny uruchomią się w przypadku prawdziwego zagrożenia, z pewnością – jak zapewniają urzędnicy – nie będą jedynym sygnałem alarmowym. Informacje o zagrożeniu jednocześnie powinny się pojawić również w mediach, a na ulicach odpowiednie służby, które będą wskazywać mieszkańcom, co powinni zrobić. System ma ostrzegać między innymi o klęskach żywiołowych i zagrożeniu środowiska, o zagrożeniu skażeniami czy zakażeniami, to także alarm powietrzny.

MRT

Trzy rekordy w jeden weekend

» **Lubiński kompleks basenów otwartych w miniony weekend cieszył się rekordową popularnością. W niedzielę wypoczywało tu w sumie ponad trzy tysiące osób. Jedną z lubinianek spotkała tego dnia niespodzianka – telewizor w zamian za bilet wstępu z numerem 50 000.**

Wcześniej takie sytuacje miały miejsce już kilka razy, ale tym razem wolnych miejsc na basenie zabrakło wyjątkowo wcześniej. W niedzielny poranek już o godzinie 10 chętnych do ochłody w wodzie przywitała długa kolejka do kas. Trzeba było poczekać, aż zwolni się miejsce.

– Kompleks cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców – potwierdza Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego. – Ponownie zabrakło wolnych miejsc, w niedzielę odnotowaliśmy rekordową liczbę wizyt – ponad trzy tysiące gości – i sprzedaliśmy kolejny symboliczny bilet.

Ten symboliczny, 50-tysięczny bilet kupiła pani Anna z Lubina. Na basen przysłała około godziny 11 i opuściła go... z 40-calowym telewizorem w rękach. Poprzednio taką niespodziankę RCS sprawił osobie, która była 20-tysięcznym gościem.

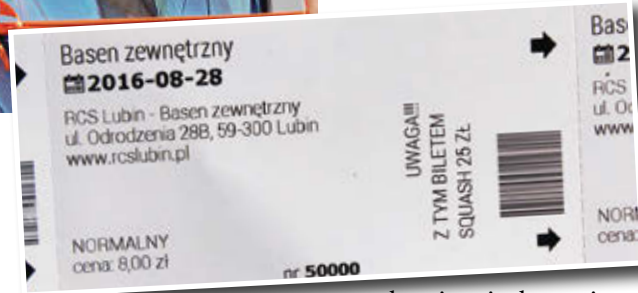
Część mieszkańców uskarżała się jednak na długie kolejki. Duża liczba gości sprawiła,



Fot. RCS Lubin

że zajęte były także parkingowe miejsca. Wiele aut miało tablice rejestracyjne spoza powiatu lubińskiego. Kierowca jednego z nich zdenerwował naszego Czytelnika, ponieważ... jechał pod prąd.

– Nie dość, że łamał przepisy, to jeszcze wymachiwał w moją stronę rękoma, jakbym to ja zrobił coś złego. A tam przecież panuje duży ruch, chodzą rodziny z małymi dziećmi. W takim miejscu trzeba zachować ostrożność – mówił zdenerwowany lubinianin.



RCS pilnuje, by żaden kierowca nie zastawił dróg ewakuacyjnych.

– Jeśli zauważymy zaparkowane na nich auta, od razu powiadamy policję – zapewnia Piotr Midziak. – Mamy kilkaset miejsc parkingowych, takich warunków nie zapewnia żaden obiekt rekreacyjny w regionie. Nie jeste-

śmy jednak w stanie kontrolować, czy kierowcy poruszają się zgodnie z przepisami i zachowują w kulturalny sposób.

Z basenów będzie można korzystać jeszcze w tym tygodniu, do niedzieli włącznie. Również przy braku słońca

50-tysięczny bilet kupiła pani Anna z Lubina. Na basen przysłała około godziny 11 i opuściła go... z 40-calowym telewizorem

woda tu jest ciepła, ponieważ w brodziku utrzymywana jest temperatura 28-30 stopni Celsjusza, zaś w nieckach rekreacyjnych 25-26 stopni. Jeśli ładna pogoda utrzyma się w kolejnych tygodniach września, ośrodek będzie czynny dłużej. O szczegółach RCS będzie informował na swojej stronie internetowej.

JOANNA DZIUBEK

Odkryj swój kierunek!

Studia magisterskie:

- Stosunki międzynarodowe
- Zarządzanie
- Mechatronika **NOWOŚCI** (w przygotowaniu)

Studia inżynierskie:

- Górnictwo i geologia
- Mechatronika
- Informatyka
- Logistyka **NOWOŚCI**
- Zarządzanie i inżynieria produkcji

Studia licencjackie:

- Stosunki międzynarodowe
- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe **NOWOŚCI** (w przygotowaniu)
- Pedagogika
- Zarządzanie

Również studia podyplomowe



UJW powstała w wyniku połączenia:



tel. 76 746 53 53

www.ujw.pl



NOWE autobusy

■ **Trzy nowe autobusy wyjadą wkrótce na ulice Lubina i okolicznych miejscowości. Każdy z nich ma klimatyzację i pneumatyczne zawieszenie, co poprawi komfort podróżowania komunikacją publiczną, czyli Lubińskimi Przewozami Pasażerskimi.**



Fot. Marta Czachórska

Do PKS-u Lubin na razie dotarły dwa z trzech nowych autobusów. Ostatni pojawi się najprawdopodobniej na początku września. I wtedy też wszystkie pojazdy wyjadą na ulice powiatu lubińskiego. Trzeba bowiem je jeszcze okleić, zamontować tablice LED i system GPS. Docelowo wszystkie będą również posiadać ładowarki USB oraz ekrany LCD.

– Są to autobusy urby (marki Iveco – przyp. red.) typu miejskiego, wyposażone w silnik o emisji spalin Euro 6. Jest to bardzo rygorystyczna norma spalin – mówi Robert Wtykło, zastępca kierownika do spraw warsztatowych z lubińskiego PKS-u. – Te autobusy wyposażone są w wiele systemów po-

prawiających komfort jazdy i bezpieczeństwo, jak ESP, czyli elektroniczny program stabilizacji, ASR – kontrola trakcji oraz EBS. Dodatkowo jest też tzw. zwalniacz elektromagnetyczny, który zwiększa efektywność hamowania. Jeśli chodzi o komfort podróżowania, autobusy są wyposażone w klimatyzację całego pojazdu, więc z pewnością odczują to pasażerowie. Dodatkowe funkcje, jak zawieszenie pneumatyczne, też powinny zwiększyć komfort jazdy – dodaje Wtykło.

W nowych autobusach jest 41 miejsc, w tym 15 siedzących. Pojazdy mają także miejsce na wózek oraz rampę, po której może wjechać.

Nowością jest przycisk w tylnej części autobusu

„Proszę o pomoc”. Wystarczy go nacisnąć, by zwrócić uwagę kierowcy.

Trzy nowe autobusy będą jeździć na tych samych trasach co ich starsi poprzednicy, czyli na liniach 2, 5 i 100.

Obecnie tabor lubińskiego PKS-u liczy 51 pojazdów, które obsługują Lubińskie Przewozy Pasażerskie. Wśród nich jest pięć krótszych autobusów, typu c – takich jak zakupione właśnie.

Jak się dowiedzieliśmy, lubiński przewoźnik planuje kupić jeszcze więcej nowych autobusów. Jednak w odróżnieniu od trzech ostatnich, za które zapłacił wyłącznie z własnych środków, teraz będzie się ubiegał o dofinansowanie z Programu Rozwoju Regionalnego.

MARTA CZACHÓRSKA



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

NABÓR WNIOSKÓW NA DOTACJE I DOPOSAZENIA Z URZĘDU PRACY

W okresie od 12 do 23 września br. Urząd Pracy w Lubinie będzie prowadził nabór wniosków o przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej dla osób bezrobotnych oraz na utworzenie stanowiska pracy przez pracodawców. Urząd dysponuje środkami dla 57 przyszłych przedsiębiorców oraz dla 15 pracodawców, którzy chcą utworzyć stanowisko pracy dla osoby bezrobotnej.

W okresie od 12 do 23 września br. Urząd Pracy w Lubinie będzie prowadził nabór wniosków o przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej dla osób bezrobotnych oraz na utworzenie stanowiska pracy przez pracodawców. Urząd dysponuje środkami dla 57 przyszłych przedsiębiorców oraz dla 15 pracodawców, którzy chcą utworzyć stanowisko pracy dla osoby bezrobotnej. Dotacje będą przyznane w ramach programów krajowych oraz unijnych i kierowane są do konkretnych grup bezrobotnych:

- dla osób do 30. roku życia z kategorii NEET, tj. osób które nie są zatrudnione, nie kształcą się w trybie stacjonarnym, nie szkolą się i w ostatnich 4 tygodniach nie brały udziału w szkoleniu finansowanym ze środków publicznych – ich finansowanie nastąpi w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój,
- dla osób powyżej 30. roku życia pozostających bez pracy, znajdujących się

w szczególnej sytuacji, tj.: kobiet, osób o niskich kwalifikacjach (czyli z wykształceniem podstawowym, gimnazjalnym, zasadniczym zawodowym, średnim ogólnokształcącym, średnim technicznym), długotrwale bezrobotnych, osób po 50. roku życia czy niepełnosprawnych; dotacje będą finansowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego,

- dla osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy, tj.: dla długotrwale bezrobotnych, bezrobotnych powyżej 50. roku życia, korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, posiadających co najmniej jedno dziecko do 6. roku życia lub co najmniej jedno dziecko niepełnosprawne do 18. roku życia, bezrobotnych niepełnosprawnych, dotacje będą finansowane w ramach środków rezerwy Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Natomiast refundacje kosztów utworzenia stanowiska pracy będą sfinansowane w ramach środków dodatkowo pozyskanych z rezerwy Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dla następujących grup bezrobotnych: powyżej 50. roku życia, korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, posiadających co najmniej jedno dziecko do 6. roku życia lub co najmniej jedno dziecko niepełnosprawne do 18. roku życia, niepełnosprawnych, długotrwale bezrobotnych.

Osoby bezrobotne, które będą ubiegały się o dotację i złożą wniosek, zostaną zaproszone do urzędu, by zaprezentować planowaną działalność. Urząd przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu dotacji będzie brał również pod uwagę rodzaj planowanej działalności, przygotowanie merytoryczne wnioskodawcy (tj. czy posiada doświadczenie lub kwalifikacje do prowadzenia wskazanej działalności), znaczenie będzie miało również, czy działalność prowadzona będzie

na terenie powiatu oraz okres rejestracji wnioskującego w urzędzie pracy. Średnia planowana kwota dotacji to 17 tys. zł. Aby dotacja była bezzwrotna osoba bezrobotna musi prowadzić działalność gospodarczą przez rok. Istotne jest również to, iż o dotację mogą ubiegać się jedynie osoby, które do tej pory nie otrzymały bezzwrotnych środków na założenie działalności gospodarczej lub spółdzielni socjalnej. Warunkiem podpisania umowy jest jej zabezpieczenie poprzez dwóch poręczycieli, którzy uzyskują zarobki co najmniej 2 tys. zł brutto.

Przy ocenie wniosków pracodawców pod uwagę wzięta będzie jego współpraca z urzędem w ostatnich 12 miesiącach (w tym czy pracodawca wywiązywał się z dotychczasowych umów z urzędem, czy korzystał z dofinansowania), stan zatrudnienia czy długość istnienia firmy. Średnia kwota refundacji to 20 tys. zł. Pracodawca korzystający z refundacji przyznanej przez

urząd jest zobowiązany do zatrudnienia osoby bezrobotnej przez dwa lata na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Tutaj również wymagane jest zabezpieczenie umowy poprzez poręczycieli.

Jednocześnie lubiński Urząd Pracy kieruje już ostatnie osoby do odbycia stażu w 2016 roku. Środki na realizację staży muszą zostać wydatkowane do końca bieżącego roku. W związku z tym, iż minimalna jego długość nie może być krótsza niż 3 miesiące, urząd przyjmuje wnioski pracodawców jedynie do 14 września 2016 r. Planuje się, iż umowy z wnioskodawcami będą zawarte we wrześniu br. a staż będzie realizowany maksymalnie do 20.12.2016 r. Pamiętać należy jednak o tym, że staże będą realizowane jedynie u tych pracodawców, którzy zadeklarują zatrudnienie po jego zakończeniu przez okres minimum 3 miesięcy. O kolejne staże będzie można się ubiegać na początku 2017 roku.

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



**OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek**

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

WYPIŁ PIWO, UKRADŁ PORTEFELE I POSZEDŁ NA ZAKUPY

Skorzystał z okazji i ukradł portfele oraz telefony. Następnie udał się na zakupy, za które zapłacił skradzionymi kartami. Teraz 34-letniemu lubinianinowi grozi do 10 lat więzienia. Wszystko zaczęło się od zakupu piwa na jednej z lubińskich stacji benzynowych. 34-letni mieszkaniec Lubina postanowił wypić je za stacją. Tam zauważył uchylone okno na zaplecze. Wszedł przez nie do środka i trafił na dwie torebki pracownicy stacji. Zabrał z nich portfele oraz telefony i postanowił wybrać się na zakupy.

– Wykorzystując jedną ze skradzionych kart odwiedził trzy sklepy, w których kupił sobie artykuły spożywcze – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Kradzież zgłoszono na policję i złodziej szybko został zatrzymany.

– Policjanci odzyskali jeden ze skradzionych telefonów komórkowych – dodaje aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – 34-letni mieszkaniec Lubina ustąpił już zarzut kradzieży z włamaniem. Tego typu czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności do 10 lat – dodaje.

MRT

PODPALAŁ, BO... MUSIAŁ

Policjanci z Rudnej zatrzymali 19-letniego podpalacza. Chłopak podłożył ogień w dwóch budynkach, bo – jak tłumaczył – po prostu musi to robić.

19-letni mieszkaniec gminy Rudna najpierw w lipcu włamał się i okradł jeden z budynków na terenie gminy, zabierając wszystko, co da się spieniężyć. A po jakimś czasie wrócił i go podpałił. Straty oszacowano na 80 tysięcy złotych.

Kolejny pożar spowodował w piątek, 19 sierpnia. Tym razem ogień podłożył w budynku gospodarczym. Policjanci zatrzymali go, gdy kręcił się w pobliżu. Zapytany, dlaczego to zrobił, odparł, że po prostu musi to robić.

– 19-latek za swoje czyny odpowie przed sądem. Może mu grozić kara pozbawienia wolności do 10 lat. Na wniosek prokuratora, sąd aresztował już mężczyznę na trzy miesiące – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

MRT

Prawa strona samochodu została doszczętnie zniszczona, to cud, że nikomu nic poważniejszego się nie stało



Fot. Joanna Dziubek

Auto osobowe zmiażdżone w kolizji

» Do groźnie wyglądającej kolizji doszło 27 sierpnia przed południem na ulicy Hutniczej w Lubinie, w pobliżu salonu samochodowego.

Wszystko zaczęło się od niewielkiego zderzenia audi z ciężarówką.

– Kobieta jechała audi ulicą Hutniczą w stronę zjazdu na drogę krajową nr 3. Prowadzony przez nią samochód zahaczyła ciężarówka. Kierowcy zatrzymali się, by omówić

szczegóły tego zdarzenia i wtedy w samochód ciężarowy uderzyło inne auto osobowe – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Kierowca peugeota, który najechał na ciężarówkę,

jechał sam. Dzięki temu w wypadku nikt nie został poważnie poszkodowany, ponieważ prawa strona jego samochodu została doszczętnie zniszczona. Przez pewien czas odcinek ul. Hutniczej był zablokowany.

JOANNA DZIUBEK

Wyłudniają na rynny

■ – Niby rynny chcą wymienić, a tak naprawdę naciągają ludzi na pieniądze – mówi zdenerwowana mieszkanka Miłoradzie, dodając, że chce ostrzec innych, by nie dali się oszukać. Choć lubińska policja nie otrzymała jeszcze zgłoszeń w tej sprawie, jednak, jak mówią funkcjonariusze, zawsze trzeba zachować czujność.

Jak opowiada mieszkanka gminy Lubin, oszuści chodzą od domu do domu. To ludzie o ciemnej karnacji, według niej Romowie lub Rumuni.

– Wypatrują sobie tych starszych gospodarstw, gdzie przydałby się jakiś remont. Bez pukania wchodzą do środka i zaczynają opowieści, że oferują super tanie rynny. Chcą wymie-

nić je za jedyne kilkaset złotych – relacjonuje.

W tym przypadku oszustwo się nie powiodło. – Słyszałam, że jedna rodzina dała się nabrać. Potem zamiast 800 zł, kazali im płacić ponad 4 tys. zł. Więc ja od razu wygoniłam ich z domu – dodaje mieszkanka Miłoradzie.

Kobieta zapowiada, że zgłosi sprawę na policję. Na razie żadne zgłoszenie jednak nie wpłynęło. – Zdarzają się różne próby oszustw czy wyłudzenia pieniędzy, więc zawsze należy być czujnym. W takich przypadkach zawsze najpierw trzeba zawiadomić policję, dzwoniąc na numer 112 lub 997. Im szybciej to zrobimy, tym większe prawdopodobieństwo, że oszust zostanie złapany – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik prasowy lubińskiej policji.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Pixabay

Pijanej matce dziecko WYPADŁO Z WÓZKA

■ 41-letnia lubinianka zabrała swojego trzyletniego synka na nocną eskapadę. Była tak pijana, że w pewnym momencie przewróciła się, a chłopiec wypadł z wózka. Na szczęście ktoś ją zauważył i wezwał policję.

Zataczając się, 41-latką z 22 na 23 sierpnia około godziny 2 nad ranem wracała do domu. Przed sobą pchała wózek dziecięcy.

– Gdy policjanci przybyli we wskazane miejsce, zaopiekowali się dzieckiem do przyjazdu pogotowia. Na szczęście niespełna trzyletni chłopczyk poza małym guzem na głowie

nie odniósł poważniejszych obrażeń – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Pijana matka została przewieziona do komendy. Okazało się, że ma w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Trafiła do aresztu, a jej synek, po zbadaniu przez lekarza, został oddany pod opiekę rodziny.

– 41-letnia lubinianka odpowie za narażenie na utratę zdrowia dziecka, a taki czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności do pięciu lat. Ponadto o całej sprawie powiadomiony zostanie sąd rodzinny – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

MARTA CZACHÓRSKA



Pijana matka trafiła do aresztu, a jej synek, po zbadaniu przez lekarza, został oddany pod opiekę rodziny

Fot. Pixabay

Audiowizualnych



GRAJ W TENISA ZIMĄ!!!

MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że rozpoczęło zapisy na stałe rezerwacje kortów w hali tenisowej na sezon zimowy 2016/2017, który trwać będzie od 01 października br. do 30 kwietnia 2017 r. Formularze rezerwacji należy złożyć do 05.09.br. w hali tenisowej przy ul. Baczynowej 1 w Lubinie.

Oferujemy Państwu atrakcyjne ceny wynajmu kortów przy rezerwacji stałej:

- w tygodniu do godz. 15:00 - cena 45,00zł/1h, natomiast późnym wieczorem od 22:00 - 50,00 zł/1h
- w weekendy godzina gry wynosi tylko 50,00 zł

Serdecznie zapraszamy!!!

www.tenis.lubin.pl

Hala tenisowa, tel. 783 018 316

Powiatowe

Zaśpiewali z okazji rocznicy ZBRODNI LUBIŃSKIEJ

» Już w niedzielę, 28 sierpnia, rozpoczęły się obchody 34. rocznicy Zbrodni Lubińskiej. Podczas koncertu w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie wystąpili: Teresa Lipowska, Janusz Radek, Jacek Wójcicki, Olga Szomańska, Diana Ciecierska, Zbigniew Raj, Marcin Kołaczkowski i Marcin Jurkiewicz.

Stało się już niemal tradycją, że w upamiętnianiu Zbrodni Lubińskiej biorą udział znani artyści, występujący podczas uroczystego koncertu. Tym razem można było usłyszeć utwory z płyty Marka Grechuty „Dziesięć ważnych słów”.

Jak co roku starosta lubiński Adam Myrda wręczył Nagrody Pamięci Ofiar Zbrodni Lubińskiej. W tym roku uhonorowani zostali uczniowie Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie oraz Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” PeBeKa Lubin.

– Musimy pamiętać o tak znaczących dla Lubina i jego mieszkańców wydarzeniach jak te sprzed trzydziestu czterech lat. Przekazując naszą historię młodemu pokoleniu możemy uratować ją od zapomnienia. My wciąż do-



Starosta lubiński Adam Myrda wręczył Nagrody Pamięci Ofiar Zbrodni Lubińskiej. Otrzymały ją m.in. uczniowie Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II

kładnie pamiętamy 31 sierpnia 1982 roku, szczególnie ci, którzy brali udział w wydarzeniach tego dnia – mówi starosta Adam Myrda, organizator niedzielного koncertu.

Koncert wzbudził u tłumnie zgromadzonej publiczności wiele emocji. Po jego zakończeniu można było usłyszeć, jak wzruszeni lubinianie wspominali historyczne dni, wymieniając się doświadczeniami z tamtego okresu.

Organizatorami uroczystości byli: starosta lubiński Adam Myrda i prezydent Lubina Robert Raczyński. Udział w jej przygotowaniu mieli również: wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan i burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła. Głównym sponsorem koncertu był KGHM Polska Miedź.

MARTA DYKAS



„Solidarność” działająca w Przedsiębiorstwie Budowy Kopaliń podczas festynu zbierała pieniądze, by pomóc małemu Dawidowi

Związkowcy pomogli choremu Dawidowi

■ Ponad 8.300 zł zebrano w podcinawskim Iwnie podczas Festynu Rodzinnego „Solidarni z Dawidkiem”. Pięcioletni chłopiec jest chory na rozszczep kręgosłupa, cierpi też na wodogłowie. – Pieniądze przeznaczymy na rehabilitację syna – mówi Katarzyna Parachoniak, mama chłopca.



Na scenie wystąpiły zespoły For Fame i Kassada

Kolejny festyn zorganizowany przez „Solidarność” działającą w Przedsiębiorstwie Budowy Kopaliń odbył się pod hasłem „Solidarni z Dawidkiem”.

– Co roku pomagamy najmłodszym, którzy potrzebują naszego wsparcia – mówi Ireneusz Pasis, przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” PeBeKa w Lubinie.

150 złotych – tyle kosztuje jednorazowa rehabilitacja chłopca i na tyle raz w tygodniu stać mamę Dawida. Tymczasem, aby osiągnąć jak najlepsze efekty, trzeba ćwiczyć z 5-latkami co najmniej trzy razy w tygodniu.

– Dawid robi wielkie postępy. Lekarze nie dawali mu żadnej szansy na chodzenie, tymczasem właśnie zrobił swoje pierwsze kroki – mówi mama chłopca.

Każdy, kto kupił cegiełkę za pięć złotych, brał udział

w loterii fantowej. Dzięki wielu sponsorom, a także osobom prywatnym, którzy pomogli w akcji, można było wygrać tablety, rowery czy kosmetyki. Przygotowano również konkursy dla dzieci i dorosłych. Było przeciąganie liny, hokejowy tor przeszkód i konkurs plastyczny dla najmłodszych uczestników festynu. Prowadzącymi były oldbojki MKS Zagłębia Lubin. Na scenie wystąpiły zespoły For Fame i Kassada.

Gościem specjalnym był Damian Jonak, mistrz w boksie zawodowym.

Pogoda dopisała, a uczestnicy festynu bawili się w ośrodku „Oaza” w Iwnie do późnych godzin wieczornych.

KATARZYNA SZATKOWSKA



Każdy, kto kupił cegiełkę za pięć złotych, brał udział w loterii fantowej

PIENIĄDZE NA REMONT KOŚCIOŁA

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rudnej otrzyma od powiatu lubińskiego 18 tysięcy złotych na prace malarskie, będące podstawą przygotowania nowych polichromii – taką decyzję podjęli powiatowi radni na ostatniej sesji. Całkowity koszt tego zadania to ponad 22 tys. złotych. Kościół w Rudnej został wzniesiony w XV wieku i jest cennym zabytkiem gotyckiej architektury sakralnej. Wartość historyczna i artystyczna świątyni wskazuje na ewolucję religijności w naszym regionie. Łączy w sobie cechy charakterystyczne dla trzech wyznań, czyli katolików, ewangelików i prawosławnych. Obiekt ten został wpisany do rejestru zabytków już w 1964 roku.

SOBO

Wspólnie przebudują drogi

» Między innymi drogi w Niemstowie, Miłoradzicach i Składowicach planują wspólnie przebudować władze powiatu lubińskiego oraz gminy wiejskiej Lubin. Właśnie podpisano list intencyjny w sprawie współpracy w tym zakresie.

– Tylko wspólne działania gmin i powiatu pozwolą nam sprostać temu niełatwemu zadaniu, jakim jest poprawa stanu dróg na naszym terenie. W gminie Lubin widzimy partnera, z którym możemy w tym zakresie współdziałać. To dobry prognostyk dla przyszłych wspólnych działań inwestycyjnych – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

„Mając na uwadze interes społeczny, strony zgodnie wyrażają chęć współdziałania mającego na celu poprawę bezpieczeństwa użytkowników dróg poprzez modernizację i ogólną poprawę stanu technicznego następujących dróg powiatowych położonych na terenie gminy Lubin” – czytamy w liście.

Dokument dotyczy w sumie ośmiu miejsc: dwukilometrowego odcinka w Niemstowie, fragmentu Miłoradzicach, nawierzchni w Skła-



List podpisał wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan, starosta lubiński Adam Myrda oraz wicestarosta Damian Stawikowski

dowicach od początku obszaru zabudowanego do wyjazdu w kierunku miejscowości Ustronie, drogi w Księginicach, Szklarach Górnych, Czerńcu, Raszówce oraz Gorzycy.

Nie dopracowano jeszcze szczegółów technicznych. Właśnie trwają uzgodnienia na temat udziału każdej ze stron w kosztach tej inwestycji. Ze wstępnych deklaracji wynika, że gmina wiejska Lubin pokryje minimum 50 procent ich wartości.

Nie wiadomo też jeszcze, kiedy dokładnie ruszą remonty, choć – jak zapewnia

wójt Tadeusz Kielan – w przypadku sześciu z ośmiu zadań opracowana jest już dokumentacja techniczna.

– Podpisany list intencyjny – to kolejny krok do modernizacji i przebudowy dróg na terenie naszej gminy. To zwińczenie ponadrocznej współpracy gminy i powiatu w tej sprawie – mówi wójt Kielan. – W przypadku większości wymienionych zadań opracowywana jest dokumentacja techniczna. Podane w liście intencyjnym wartości planowanych inwestycji są szacunkowe i przybliżone. Konkretnie dane zawarte zostaną w porozumieniu, które sporządzone zostanie po opracowaniu dokumentacji technicznych – dodaje.

List intencyjny podpisali starosta lubiński Adam Myrda, wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan oraz wicestarosta Damian Stawikowski

MARTA CZACHÓRSKA

Korniszony i chrust teściowej – rarytasy z naszego powiatu

■ Ścinawskie korniszony i chrust teściowej z Rudnej to kulinarna wizytówka powiatu lubińskiego. Obie potrawy zostały wyróżnione w tegorocznej edycji dolnośląskiego konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo – Smaki Regionów”.

Rok w rok Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego we współpracy z Urzędem Marszałkowskim i Polską Izbą Produktu Regionalnego i Lokalnego szuka w regionie kulinarnych perełek.

– Celem konkursu jest poszukiwanie i gromadzenie wiedzy na temat produktów specyficznych dla regionu Dolnego Śląska, które mogą stać się jego wizytówką, a także upowszechnianie tej wiedzy. W tym roku komisja konkursowa oceniła ponad czterdzieści produktów – informuje Urszula Znamierowska z Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu.

W powiecie lubińskim tymi perełkami okazały się korniszony produkowane przez Zakład Handlu i Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Teofil Szelwika w Ścinawie oraz chrust teściowej wprost z kuchni Towarzystwa Przyjaciół Rudnej.

Korniszony są jednym z towarów eksportowych ścinawskiej przetwórci. Każdego roku z firmy wyjeżdża średnio



kilkanaście tysięcy słoiczek, z których część trafia za granicę, głównie do Niemiec.

– Sekret tkwi w recepturze, w tym w sposobie pasteryzacji, oraz w surowcu. Ogórki kupujemy od drobnych rolników, głównie z Dolnego Śląska, którzy hodują je z nasion dostarczanych przez nas – opowiada współwłaścicielka przedsiębiorstwa Marta Postoń. – Korniszony są naszym towarem premium, ale jesteśmy też znani z innych produktów. Znakiem rozpoznawczym są żółte patisony, z którymi jesteśmy kojarzeni w całej Polsce.

Przetwory w ścinawskiej fabryce powstają od pół wie-

Korniszony są jednym z towarów eksportowych ścinawskiej przetwórci. Każdego roku z firmy wyjeżdża średnio kilkanaście tysięcy słoiczek

ku. W rodzinnej firmie w tej chwili pracuje trzydzieści osób. Tutejsze korniszony zdobyły wyjątkowo ważną nagrodę – nominację do pre-

stiżowego tytułu Perła 2016, przyznawanego na Międzynarodowych Targach Spożywczych Polagra Food.

Chrust teściowej zaprezentowany we Wrocławiu przez Towarzystwo Przyjaciół Rudnej przygotowała Agnieszka Bogdan. Kwiatową dekorację stworzyła Elżbieta Bigus. Nagrodę w imieniu stowarzyszenia odebrała prezes Danuta Adamska. TPR w konkursie wzięło udział po raz pierwszy i sukces już zachęcił je do kolejnego kroku.

– W przyszłym roku wydamy książkę z przepisami z naszego regionu – zapowiada Danuta Adamska. – Mieszkańcy gminy Rudna pochodzą z różnych regionów, miejscowa kuchnia jest więc bardzo bogata i ciekawa. Teraz chcemy ją pokazać światu.

Chrust zdobył wyróżnienie w kategorii produktów regionalnych. Podobno jest bardzo prosty w przyrządzaniu.

– Podstawowe składniki jak na ciasto makaronowe, tłuszcz i karmel oraz orzechy. Ten produkt jest produktem lokalnym i często prezentowanym na imprezach w Rudnej – uchyla rąbką tajemnicy Urszula Znamierowska z DODR.

Gospodynie z Rudnej nie chcą jednak na razie zdradzać pełnej receptury. Dokładny przepis na chrust teściowej zamierzają po raz pierwszy opublikować w swojej książce kucharskiej.

JOANNA DZIUBEK



Chrust zdobył wyróżnienie w kategorii produktów regionalnych. Podobno jest bardzo prosty w przyrządzaniu. Przepis na ten smakołyk zostanie wkrótce opublikowany w książce kucharskiej



Fot. Marta Czachórska

Pajda chleba ze smakiem

» Okoliczni rolnicy mają dożynki, zaś lubińscy seniorzy zamiast święta plonów przygotowują święto chleba. – Spotykamy się co roku, by kultywować tradycję. Tradycję przepiękną, narodową związaną z chlebem – mówi Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior. Na stołach w świetlicy w Osieku 24 sierpnia świeżego chleba nie brakowało. Wyrośnięte bochenki przygotowane własnoręcznie przez seniorów rywalizowały też o tytuł najlepszego.

Swoje święto chleba lubińscy seniorzy organizują od wielu lat. – Nie potrafię zliczyć od ilu – mówi z uśmiechem Elżbieta Miklis. – Na początku organizowaliśmy je u siebie w Domu Dziennego Pobytu Senior, a od jakiegoś czasu wybieramy ośrodki kultury na wsiach, bliżej rolników, i zapraszamy na nie wielu gości – dodaje.

W środę w świetlicy w Osieku bawiło się około 150 osób. Jak co roku, seniorzy rozpoczęli świętowanie od podzielenia się chlebem. Był również krótki program recytatorsko-wokalny oraz koncert sopranistki Idy Tamary Zagórskiej. Jednak jednym z ważniejszych punktów imprezy jak zwykle był konkurs na najlepszy chleb, podczas którego oceniany był wygląd, smak, a także „swojskość” wypieków. W tym roku w rywalizacji wzięło udział sześć bochenków. Wśród nich był również ten przygotowany przez Zofię Biernat z Lubina, należącą do klubu z DDP Senior.

– Startuję już trzeci raz. Raz nawet udało mi się zdo-



być pierwszą nagrodę – mówi pani Zofia. – Za każdym razem przygotowuję trochę inny chlebek. Tym razem zrobiłam chleb z ziarenkami, posypany sezamem, na zakwasie, który dostałam od zięcia – ponieważ on na co dzień piecze w domu chleb – dodaje.

Pani Zofia wypieka świeży chleb, gdy tylko ma okazję, więc nie brakuje go podczas żadnych ze świąt. Słynie też z przepysznych drożdżówek.

Każdy z uczestników święta chleba zapewnia, że poszanowanie dla niego to bardzo

Na scenie wystąpiła między innymi sopranistka Ida Tamara Zagórska



Święto chleba lubińscy seniorzy obchodzą już od kilku lat



Zofia Biernat i jej wypiek

ważna rzecz i stara się je przekazać swoim dzieciom oraz wnukom.

– W momencie kiedy przez nieopatrność kromka chleba spadnie na ziemię, dmuchamy i całujemy. Są osoby, które do dziś przed przekrojeniem wykonują na chlebie znak krzyża. I niezaprzeczalnie nadal zdrowa pajda jest przepyszna, jeszcze lepiej smakuje ze świeżym masłem – dodaje Elżbieta Miklis.

Święto chleba to wspólna inicjatywa Domu Dziennego Pobytu Senior oraz Stowarzyszenia Trzeci Wiek. W tym roku włączył się również Związek Emerytów i Rencistów.

MARTA CZACHÓRSKA

Wieńce i z CELEBRUJ



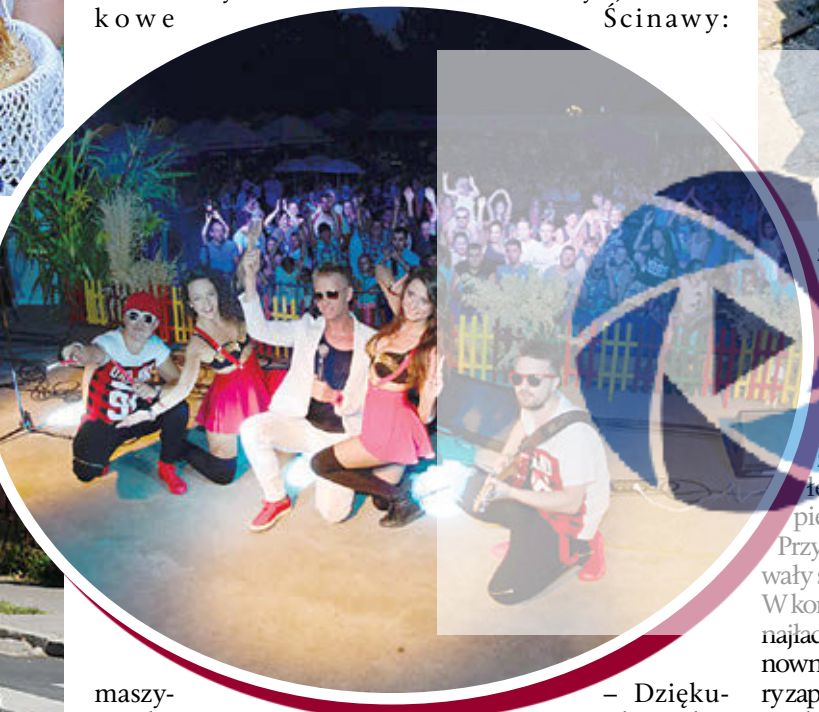
Zabytkowe ciągniki – Ścinawa E DOŻYŃKI

» Ulicami Ścinawy przeszła w niedzielę wyjątkowa parada – pięknie udekorowanym wieńcom towarzyszyły zabytkowe ciągniki. Mieszkańcy naszego regionu przyjechali tu 28 sierpnia, by celebrować gminno-powiatowe święto plonów.

Dożynki w Ścinawie tradycyjnie rozpoczęły się od mszy w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Po nabożeństwie ulicami miasta przeszedł barwny korowód. Goście imprezy mogli podziwiać nie tylko bogato zdobione wieńce w przeróżnych kształtach i rozmiarach, lecz również zabytkowe

jestem pewien, że tego chleba powszedniego dzięki waszej ciężkiej pracy nam nie zabraknie – tymi słowami powitał rolników starosta lubiński Adam Myrda. – Będziemy ten chleb dzielić sprawiedliwie, żeby go nikomu nie zabrakło.

Wyrazy uznania złożył też gospodarzom Krystian Koszyła, burmistrz Ścinawy:



maszyny rolnicze.

O godzinie 13 na ścinawskich błoniach rozpoczął się „Ceremoniał Chleba”, przygotowany przez Zespół Folklorystyczny Ziemi Ścinawskiej.

– Jest taka piękna modlitwa, którą większość Polaków odmawia co dzień rano: „chleba naszego powszedniego daj nam?”. Gdy patrzą na te piękne wieńce dożynkowe,

– Dzięki – ję wszystkim rolnikom z całego powiatu lubińskiego, z gmin Ścinawa, Lubin i Rudna, wszystkim tym, którzy ciężko pracowali na tego roczne plony na roli, w gospodarstwach i w sadach. Dzięki wam bardzo za wasz trud.

O godzinie 14 rozpoczął się festyn, w programie którego znalazły się występy zespołów ludowych. Na scenie pojawili się Sobinianie z Sobina,

zespół Lubin z Krzeczyna Wielkiego i polsko-słowacka kapela Góralska Hora.

Atrakcją imprezy był też konkurs na najpiękniejszy wieńec dożynkowy. Spośród społeczeństwa gminy Ścinawa pierwsze miejsce zajęła Przychowa, za którą uplasowały się Dziewin i Wielowieś. W konkurencji powiatowej za najładniejszą kompozycję ponownie uznano wieńec, który zaprezentowała Przychowa. Na drugim miejscu znalazł się wieńec z Czerńca w gminie Lubin, a na trzecim – z Wysokich w gminie Rudna.

Święto Plonów w Ścinawie zakończyła wieczorna zabawa taneczna. Mieszkańców powiatu bawiły zespoły News, Cocktail Boys i gwiazda wieczoru – Bayer Full.

JOANNA DZIUBEK

WSPÓŁPRACA

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA





Miedziowi ratownicy Z MEDALAMI

■ Ratownicy z sobińskiej Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego po raz kolejny dowiedli swoich wysokich umiejętności – z międzynarodowych zawodów w Kanadzie przywieźli właśnie dwa medale. Osiągnęli najlepsze rezultaty ze wszystkich polskich drużyn.

X Międzynarodowe Zawody Ratownictwa Górniczego rozegrane zostały w kanadyjskim Sudbury. Grupę KGHM reprezentowały dwie drużyny – „Białe Orły” z Sobina i drużyna z KGHM International – „Kobry z Zagłębia Sudbury”. Ta druga występowała jednak pod flagą kanadyjską. Oprócz miedziowych ratowników na zawody wyjechały z Polski także drużyny z Jastrzębskiej

Spółki Węglowej, Katowickiego Holdingu Węglowego i bytomskiego Węglukoksu. Wśród nich tylko ta ostatnia stanęła na podium, zajmując pierwsze miejsce w kategorii gaszenia ognia.

Ratownicy z Sobina jako jedyna polska drużyna zajęli medalowe miejsce w klasyfikacji generalnej, obejmującej wszystkie umiejętności potrzebne do ratowania życia górników. „Białe Orły” zdobyły tu brązowy medal, ustępując miejsca Kanadyjczykom i Irlandczykom. JRG-H nie miała za to sobie równych w konkurencji wysokościowej.

W tegorocznych zawodach wzięło udział w sumie 27 drużyn z całego świata. Polska z czterema drużynami była jednym z najliczniej reprezentowanych krajów. Więcej, bo siedem ekip mieli tylko Kanadyjczycy.

JOANNA DZIUBEK



! Historyczna Pocztówka (139)



*Ansflugsort Vorderheide & Liegnitz
Kaffee Erika*



Wydawca: : Franz Streitenberger. Ansichtspostkarten – Verlag Stephansdorf, Bz. Breslau

Data stempla: 31.5.[19]35

Korespondencja w języku niemieckim, datowana 30 V 1935



RASZÓWKA – VORDERHEIDE

Na pocztówce quasi reklamowej prezentuje się okazały pensjonat oraz kawiarnia „Erika”. Pocztówka jest dwuobrazkowa. Na górze budynek pensjonatu od strony głównego wejścia. Na ganku w drzwiach stoi być może (co jest bardzo prawdopodobne) sam właściciel – Walter Barth. Przy wydaniach reklamowych taka praktyka była stosowana nagminnie. Na fotografii dolnej widać gustownie urządzone wnętrza kawiarni.

! Ciekawy zabytek (139)

OKMIANY GM. CHOJNÓW, POW. LEGNICA – KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

OKMIANY GPS: 51°15'39"N 15°47'14"E

W historycznych źródłach pisanych miejscowość Okmiany (niem. Kaiserswaldau) pojawia się po raz pierwszy w roku 1305, natomiast najstarszy dokument świadczący o istnieniu kościoła pochodzi z 1605 roku. Po pożarze w roku 1641 zbudowano nową świątynię i szkołę. W tym czasie przez siedem lat nabożeństwa odprawiano na cmentarzu. W 1770 roku „czerwony kur” znów strawił kościół i wieś. Wzniesiona rok później w konstrukcji szkieletowej (mur pruski) nowa świątynia po raz kolejny uległa spaleniu w roku 1813, w trakcie kampanii napoleońskiej. Nabożeństwa znowu odprawiano na cmentarzu. Współczesny kształt kościoła zawdzięcza odbudowie z lat 1894-1897. Jest to budowla wzniesiona na rzucie prostokąta, jednonawowa o konstrukcji szachulcowej (tzw. pruski mur) wypełnionej cegłą. Zakryta jest murem z cegły i tynkowana. W trakcie remontu do świątyni dobudowano wysoką, utrzymaną

w modnym wówczas stylu neogotyckim, kamienną wieżę, wzorowaną na nieco wcześniej wzniesionej wieży kościelnej w pobliskim Brenniku. W wystroju świątyni uwagę zwraca drewniany, barokowy ołtarz główny wykonany w drewnie, utrzymany w formach barokowych z początku XVIII wieku. Z tego też okresu pochodzi prospekt organowy. W południowej ścianie świątyni zachowały się także cztery płyty nagrobne z XVIII wieku, wykonane z piaskowca, z których wyróżnia się epitafium Friederike Henriette von Braun. W 1959 roku przy wsparciu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dokonano remontu kościoła. Wymieniono wówczas częściowo stropy. Wnętrze kościoła, dość skromne w wyrazie architektonicznym, po remoncie uzyskało nowe lica ścian wewnętrznych i nową dekorację malarską. We wnętrzu świątyni zachował się główny ołtarz. Na przykościelnym cmentarzu znajduje się kaplica cmentarna, być może była to kaplica grobowa rodziny Rudun, gdyż na jej zewnętrznych ścianach umiesz-



czony są dwa epitafia członków tej rodziny. W 1945 roku obiekt, dotychczas użytkowany przez niemiecką gminę ewangelicką, przejęła polska parafia kościoła rzymskokatolickiego, przyjmując wezwanie Matki Bożej Różańcowej.

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ



Skup
książek i płyt
dojazd
GOTÓWKA
tel. 509 67 55 86

**miejsce
na twoja
reklamę!**
76/841 23 33
reklama.lubin@tv1.pl

Ścinawskie

Umowa na dotację podpisana

» Kwotę 969.561 zł dotacji przyznano gminie Ścinawa na realizację przedsięwzięcia zatytułowanego „Modernizacja drogi gminnej relacji Tymowa – Chełmek Wołowski”. W miniony poniedziałek umowę o przyznanie wsparcia podpisał szef ścinawskiego samorządu Krystian Koszytła. Aby dopełnić formalności, wraz ze skarbnikiem gminy Marzeną Dawedowską, burmistrz udał się do Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu, aby z rąk przedstawicieli zarządu województwa dolnośląskiego odebrać podpisany dokument.

W ramach projektu złożono 225 wniosków. Na liście rankingowej znalazły się 183 projekty, o dofinansowanie których ubiegało się łącznie 107 samorządów z terenu Dolnego Śląska. W limicie dostępnych środków zmieściło się 77 przedsięwzięć. Ścinawa uplasowała się na 43. pozycji opublikowanej przez urząd marszałkowski listy.

Szacunkowy koszt zadania realizowanego w gminie Ścinawa wynosi ok. 1,5 mln zł, samorząd mógł się starać o dotację w kwocie odpowiadającej 63,63 proc. wartości całego przedsięwzięcia i taką też wartość wsparcia przyznano.

Zakres przewidzianych do realizacji prac obejmuje modernizację dróg gminnych: z Tymowej (droga w prawo na początku wsi, wjeżdżając do Tymowej od strony Dębca/Ścinawy) do Chełmka Wołowskiego i w samym Chełmku. Łącznie ma być przebudowany odcinek o długości 2,145 km. W ramach przedsięwzięcia zaplanowano rozbiórkę istniejącej



Burmistrz Krystian Koszytła z rąk marszałka i wicemarszałka województwa dolnośląskiego odebrał podpisany dokument

nawierzchni oraz wykonanie nowej, asfaltowej, a także budowę utwardzonych poboczy przy zabudowaniach mieszkalnych i gospodarskich. Dodatkowo roboty przewidują udrożnienie rowów przydrożnych poprzez ich oczyszczenie i odmulenie, a także przegłębienie. Planowane prace obejmują również budowę nowego oświetlenia ulicznego.

Gmina Ścinawa po raz kolejny ogłosiła przetarg na przedmiotowe przedsięwzięcie. Firma Budowlana „FO-BIS” Sp. z o.o. z Lubina, która wygrała pierwsze postępowanie na wykonanie inwestycji w Tymowej oraz Chełmku nie wywiązywała się z wszystkich postanowień umowy i w ostateczności ścinawski samorząd odstąpił od współpracy z przedsiębiorstwem.

Kolejny przetarg nieaważono z uwagi na przekroczenie kwoty, jaką gmina planowała przeznaczyć na realizację zadania, a obecnie trwa trzecie już postępowanie w trybie zamówień publicznych. Otwarcie ofert zaplanowano na 8 września br. Po wyłonieniu wykonawcy, podpisaniu umowy roboty drogowe zostaną wznowione.

ANNA KUBIK

Miliony na kanalizację

Prawie 35 milionów złotych trafi wkrótce na konto Ścinawy. Pieniądze będą pochodzić z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dzięki nim większość gminy będzie miała kanalizację. Ścinawa jest w tej chwili na pierwszym miejscu w kolejce po dotację.

Dla gminy to suma ogromna, stanowi bowiem blisko dwa budżety Ścinawy. Dzięki pieniądзом uda się wybudować około 60 kilometrów sieci kanalizacyjnej. Gmina Ścinawa z największą liczbą punktów znalazła się na szczycie listy wniosków, które spłynęły z całej Polski.

– Wniosek złożyliśmy w styczniu tego roku. Prace nad dokumentacją trwały jeszcze w roku 2015 – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła. Inwestycja będzie kosztować ponad 20 milionów złotych więcej niż dotacja, którą gmina otrzyma. – Termin podpisania umowy to 26 września. Wtedy w Warszawie będziemy podpisywać umowę na prawie 35 milionów złotych dofinansowania dla gminy Ścinawa na rozbudowę kanalizacji – dodaje burmistrz Koszytła. Pierwsze prace ruszą pod koniec 2017 roku.

AT

Artystyczny plener w CTiK

■ Zakończył się właśnie plener artystyczny, w którym uczestniczyli najmłodszy mieszkańcy gminy Ścinawa. Młodzież przybyła do Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie chętnie brała udział w warsztatach prowadzonych przez Lidę Stembalską – cenioną artystkę malarzkę.

To już drugi plener organizowany przez ośrodek kultury pod nazwą „Akademia kolorów”. W warsztatach uczestniczyło 14 młodych artystów w różnym wieku.

Plener był świetną okazją do poznania tradycji, zwyczajów wiejskich związanych z okresem letnim. Kolory wsi stały się motywem przewodnim malowa-

nich obrazów. Nie zabrakło dzieł inspirowanych pracami największych mistrzów, jednak zdecydowana większość powstała na podstawie uchwyconych w okolicy widoków. Ścinawski kościół doskonale wpisał się w plenerowe kompozycje młodych artystów.

Już w roku ubiegłym poziom artystyczny „Akademii kolorów” był bardzo wysoki, a edycja 2016 tylko potwierdza, że w naszej gminie zdolnych dzieci nie brakuje. Mając za wzór Lidę Stembalską dzieci doskonaliły swoje umiejętności w zawrotnym tempie, czego efekty widać w każdym z powstałych dzieł. Artystka nie kryje więc zadowolenia z efektów pracy małych mistrzów.

CTiK



To już drugi plener organizowany przez ścinawski ośrodek kultury pod nazwą „Akademia kolorów”

ŁOWCY.B

23 WRZEŚNIA 2016r. GODZINA 18:30

BILETY 30 zł

SALA WIDOWISKOWA CTiK

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
ul. Kościuszki 1, 59-330 Ścinawa
tel. (76) 845 79 17, www.ctik.scinawa.pl

Kowich.B KEREZA AGENCJA ARTYSTYCZNA biletynakabarety.pl kup bilecik Brandovo

PROMOCJA JESIENNA

★ RABAT DO:
40%

f /RCSlubin

**CENTRUM
SQUASH**
www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel 76 756 11 19

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

*promocja obowiązuje do godz. 16.00

WAKACYJNY KONKURS „SUPERPOJEMNIK”



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

I MIEJSCE: **1000 ZŁ**
NAGRODA O WARTOŚCI

II MIEJSCE: **750 ZŁ**
NAGRODA O WARTOŚCI

III MIEJSCE: **500 ZŁ**
NAGRODA O WARTOŚCI

ZAPROJEKTUJ POJEMNIK NA ODPADY KOMUNALNE

Wykonaj artystyczny projekt grafiki komputerowej pojemnika do segregacji odpadów komunalnych. Projekt wraz z formularzem zgłoszeniowym dostarcz osobiście do siedziby MPWiK Sp. z o.o. lub prześlij na adres konkurs@odpady.lubin.pl do: **15.09.2016 r.**

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Więcej informacji na: WWW.ODPADY.LUBIN.PL/EDUKACJA/KONKURSY

**ODPADY
LUBIN**



MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘWSTWOSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

**NOWE TORY
STARE CENY**

**BOWLING
KŁĘGIELNIA**

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KŁĘGIELNI!



DEMOLKA ZAGŁĘBIA, burdy na meczu Odry w Jaworze

» Kolejny weekend znagań na najniższych szczeblach rozgrywkowych za nami. Tym razem szczególnie formą błysnęły rezerwy Zagłębia Lubin, które w Grębocicach pokonały miejscową Spartę aż 1:8. Ciekawie, lecz pod innym względem było również w Jaworze, gdzie z powodu awantury na trybunach sędziowie musieli przerwać spotkanie klasy okręgowej pomiędzy miejscową Kuźnią a Odrą Ścinawa.

W grupie zachodniej dolnośląskiej IV ligi nasz powiat reprezentuje tylko jedna drużyna. Są nią oczywiście rezerwy lubińskiego Zagłębia, które, po niespodziewanym remisie ze Stalą Chocianów, tym razem nie miały litości nad innym z beniaminków – Spartą Grębocice. Lubinianie, po dwóch trafieniach Dudziaka i Jończy oraz po jednej Oka, Szymaniewiczza, Nowaka i Gołębiowskiego, wygrali 8:1 i awansowali na pozycję wicelidera IV ligi.

Ciekawie było również w klasie okręgowej. Tam byliśmy świadkami kolejnych powiatowych derbów. Tym razem w Chobieni zagrały ze sobą miejscowa Odra oraz Grom Gromadzyń-Wielowieś. Choć do przerwy drużyna z gminy Ścinawa prowadziła już 0:3, to w drugiej części gry mecz wymknął się nieco spod kontroli. Ostatecznie, dzięki trzem trafieniom Pawła Łopacińskiego, Grom wygrał 3:4.



W Grębocicach lubinianie powetowali sobie remis ze Stalą

Swoją mecz w okręgówce wygrała również Iskra Księginice, która pokonała na własnym boisku Konfeks Legnicę 3:2.

Kolejnych punktów nie udało się zdobyć natomiast Odrze Ścinawa. Podopieczni Tomasza Wołocha po trzydziestu minutach remisowali na wyjeździe 1:1 z Kuźnią Jawor, po czym miej-

scowi kibice zaatakowali fanów z naszego regionu. W związku z brakiem odpowiedniego zabezpieczenia obiektu przez gospodarzy, spotkanie zostało przerwane, a sprawa trafiła do wydziału dyscypliny Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Legnicy.

ADAM MICHALIK

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Rodło Granowice	2	2	0	0	6	7:3
2.	Prochowiczanka Prochowice	2	1	1	0	4	4:2
3.	Górnik Złotoryja	2	1	1	0	4	3:1
4.	Iskra Księginice	2	1	1	0	4	4:3
5.	Kaczawa Bieniowice	2	1	1	0	4	2:1
6.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	2	1	1	0	4	4:3
7.	UKS Huta Przemków	2	1	0	1	3	4:4
8.	Kuźnia Jawor	1	1	0	0	3	3:1
9.	Przyszłość Prusice	2	1	0	1	3	4:5
10.	Iskra Kochlice	2	1	0	1	3	3:4
11.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	2	1	0	1	3	6:4
12.	Odra Ścinawa	1	0	1	0	1	0:0
13.	Odra Chobienia	2	0	0	2	0	5:7
14.	Konfeks Legnica	2	0	0	2	0	2:4
15.	Chojnowianka Chojnów	2	0	0	2	0	3:7
16.	Czarni Rokitki	2	0	0	2	0	3:8

Kolejka 2:

Odra Chobienia – Grom Gromadzyń-Wielowieś	3:4
Iskra Księginice – Konfeks Legnica	3:2
Kuźnia Jawor – Odra Ścinawa	PRZERWANY
Rodło Granowice – Chojnowianka Chojnów	4:2
Czarni Rokitki – Przyszłość Prusice	2:3
UKS Huta Przemków – Dąb Stowarzyszenie Siedliska	3:1
Kaczawa Bieniowice – Prochowiczanka Prochowice	1:1
Górnik Złotoryja – Iskra Kochlice	2:0

KLASA „A”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Sparta Rudna	2	2	0	0	6	12:2
2.	Unia Miłoradzice	2	2	0	0	6	10:0
3.	Sparta Parszowice	2	2	0	0	6	11:2
4.	Orzeł Mikołajowice	2	2	0	0	6	6:2
5.	KS Legnickie Pole	2	2	0	0	6	5:2
6.	Ikar Miłogostowice	2	1	1	0	4	8:2
7.	Albatros Jaśkowice	2	1	0	1	3	4:2
8.	Wilki Różana	2	1	0	1	3	4:4
9.	ZZPD Górnik Lubin	2	1	0	1	3	2:2
10.	Fortuna Obora	2	1	0	1	3	5:10
11.	Zryw Kłębanowice	2	0	1	1	1	3:4
12.	Relaks Szklary Dolne	2	0	0	2	0	1:4
13.	Czarni Dziewów	2	0	0	2	0	2:8
14.	Kam-Pos Lusina	2	0	0	2	0	0:7
15.	Mewa Kunice	2	0	0	2	0	1:10
16.	Błękitni Koskowice	2	0	0	2	0	1:15

Kolejka 2:

ZZPD Górnik Lubin – Orzeł Mikołajowice	1:2
Sparta Parszowice – Relaks Szklary Dolne	3:1
Czarni Dziewów – Fortuna Obora	2:4
Błękitni Koskowice – Sparta Rudna	2:8
Kam-Pos Lusina – Unia Miłoradzice	0:3
Albatros Jaśkowice – KS Legnickie Pole	0:2
Zryw Kłębanowice – Wilki Różana	1:2
Mewa Kunice – Ikar Miłogostowice	0:6

KLASA „B”, GRUPA I 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Błysk Studzionki	2	2	0	0	6	8:3
2.	Wiewierzanka Wiewierz	2	1	1	0	4	7:3
3.	Tęcza Kwielice	2	1	1	0	4	5:3
4.	Kłos Moskorzyn	2	1	1	0	4	3:2
5.	LZS Retków	1	1	0	0	3	2:1
6.	Sparta Przedmoście	2	1	0	1	3	5:4
7.	Skarpa Orsk	2	0	2	0	2	5:5
8.	Viktoria Borek	2	0	2	0	2	3:3
9.	LZS Żelazny Most	2	0	1	1	1	4:5
10.	Victoria Tymowa	2	0	1	1	1	3:4
11.	Błyskawica Luboszyce	2	0	1	1	1	3:7
12.	Odra Grodziec Mały	1	0	0	1	0	0:2
13.	Sokół Niechlów	2	0	0	2	0	3:9

Kolejka 2:

Skarpa Orsk – Tęcza Kwielice	3:3
Kłos Moskorzyn – Victoria Tymowa	2:1
Błysk Studzionki – Sokół Niechlów	5:1
LZS Retków – Sparta Przedmoście	2:1
Błyskawica Luboszyce – Viktoria Borek	2:2
LZS Żelazny Most – Wiewierzanka Wiewierz	2:2
Odra Grodziec Mały	PAUZA

KLASA „B”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Unia Szklary Górne	2	2	0	0	6	15:0
2.	Kalina Sobin	2	2	0	0	6	11:5
3.	Amator Wierchowice	2	2	0	0	6	6:0
4.	Kryształ Chocianów	2	1	1	0	4	6:4
5.	LKS Niemstów-Siedlce	1	1	0	0	3	4:3
6.	Stal II Chocianów	2	1	0	1	3	10:5
7.	Transportowiec Kłopotów-Osiek	2	1	0	1	3	3:2
8.	Perła Potoczek	2	1	0	1	3	5:5
9.	LZS Koźlice	2	1	0	1	3	8:8
10.	LZS Nowa Wieś Lubińska	2	0	1	1	1	2:7
11.	Zamet II Przemków	0	0	0	0	0	0:0
12.	Hajduk Kłobuczyn	2	0	0	2	0	4:7
13.	Kupryt 02 Sucha Górna	1	0	0	1	0	0:5
14.	GLKS Gaworzyce	2	0	0	2	0	1:10
15.	Huzar Raszówka	2	0	0	2	0	0:14

Kolejka 2:

Huzar Raszówka – Stal II Chocianów	0:6
GLKS Gaworzyce – Unia Szklary Górne	0:7
Amator Wierchowice – Transportowiec Kłopotów-Osiek	1:0
Hajduk Kłobuczyn – LZS Koźlice	4:5
Kryształ Chocianów – Perła Potoczek	5:3
Kalina Sobin – LZS Nowa Wieś Lubińska	6:1
Zamet II Przemków – Kupryt 02 Sucha Górna	BRAK WYNIKU

IV LIGA, GRUPA ZACHODNIA 2016/2017							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Orkan Szczedrzykowice	3	3	0	0	9	13:1
2.	Zagłębie II Lubin	3	2	1	0	7	11:3
3.	Stal Chocianów	3	2	1	0	7	5:2
4.	Apis Jędrzychowice	3	2	1	0	7	9:3
5.	Orla Wąsosz	3	2	1	0	7	4:0
6.	AKS Strzegom	3	2	0	1	6	10:7
7.	Karkonosze Jelenia Góra	3	1	1	1	4	7:5
8.	Włóknarz Mirsk	3	1	1	1	4	2:2
9.	Chrobry II Głogów	3	1	0	2	3	5:7
10.	Sparta Grębocice	3	1	0	2	3	6:13
11.	Granica Bogatynia	3	1	0	2	3	5:7
12.	Piast Wykroty	3	1	0	2	3	8:9
13.	Nysa Zgorzelec	3	0	2	1	2	0:4
14.	GKS Warta Bolesławiecka	3	0	1	2	1	3:8
15.	Zamet Przemków	3	0	1	2	1	2:8
16.	Lotnik Jeżów Sudecki	2	0	0	3	0	1:12

Kolejka 3:

Sparta Grębocice – Zagłębie II Lubin	1:8
GKS Warta Bolesławiecka – AKS Strzegom	0:4
Stal Chocianów – Zamet Przemków	1:0
Orla Wąsosz – Chrobry II Głogów	3:0
Piast Wykroty – Granica Bogatynia	2:4
Apis Jędrzychowice – Karkonosze Jelenia Góra	4:3
Włóknarz Mirsk – Lotnik Jeżów Sudecki	2:0
Orkan Szczedrzykowice – Nysa Zgorzelec	4:0

reklama

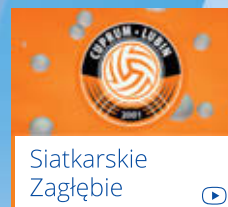
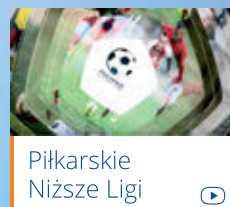
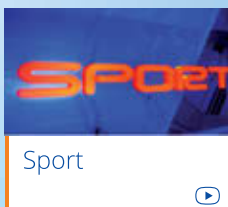


www.tvregionalna.pl

REGIONALNE
PROGRAMY

SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA



LUBIN

3-4 WRZEŚNIA POWROT DO SZKOŁY Matma jest ok!

2-4.09
**TARGI
KSIĄŻKI
I EDUKACJI**

// Książkę przeczytałeś?
Przekaż ją dalej w świat!

2/8 - 3/09

Akcja podziel się książką

// konkursy, rebusy
i zabawy
- rusz głową!



Centrum
Innowacji

// dodawanki i odejmowaki
na wesoło
Audiowizualnych

BAW SIĘ Z NAMI I WYGRYWAJ NAGRODY

// abecadło
do pomalowania

// mnożenie i dzielenie?
czemu nie!

// wakacyjne wspomnienia
- namaluj swój obraz

// liczbowy zawrót
głowy

Szczegółowy program atrakcji:
www.cuprum-arena.pl

f / Cuprum.Arena



Tenisści rywalizowali w kategoriach: open mężczyzn, open kobiet, +50 mężczyzn i debel mężczyzn

Fot. Paweł Andrzejewicz

Emocje na lubińskich kortach

» Za nami prestiżowy turniej Toyota Lubin Cup. Podczas dwudniowej rywalizacji na kortach ziemnych do walki stanęło aż 59 osób, które rywalizowały w czterech kategoriach.

Zawody trwały dwa dni: 27 i 28 sierpnia, a tenisści rywalizowali w kategoriach: open mężczyzn, open kobiet, +50 mężczyzn i debel mężczyzn. Wśród uczestników pojawili się zawodnicy m.in. z Warszawy, Szczecina czy Poznania. A to jeszcze przed startem, zwiastowało wiele sportowych emocji.

Każdy dawał z siebie wszystko, walcząc nie tylko o prestiż, ale i o nagrody pieniężne. Pula nagród w turnieju wynosiła 10 tysięcy złotych.

Ostatecznie w dwóch najciekawiej zapowiadających się kategoriach, czyli open kobiet i mężczyzn, zwyciężyli Iwona Kowalska-Arteniuks z Między-

rzecza oraz Tomasz Żuchowski z Poznania. Pozostałe dwie kategorie należały już do miejscowych. Męską rywalizację powyżej 50. roku życia wygrał Mariusz Pater, zaś w kategorii debel triumfował lubińsko-poznański duet – Krzysztof Długo – Tomasz Żuchowski.

ADAM MICHAŁIK

Ju znów w Zagłębiu

Po rocznym pobycie w Brazylii i żmudnej rehabilitacji Juliana Malta wróciła do Lubina. W ubiegłym tygodniu reprezentantka Brazylii pojawiła się na popołudniowym treningu Metraco Zagłębia Lubin.



Juliana z prawej i trener Bożena Karkut

Fot. MMS

Ju w ostatnich tygodniach przebywała z reprezentacją Brazylii na Igrzyskach Olimpijskich w Rio. Rozgrywając Metraco Zagłębia Lubin była powołana do kadry jako dodatkowa zawodniczka i podczas olimpijskiego turnieju na parkiecie nie wystąpiła.

–Przez ten cały czas byłam w treningu i przygotowywałam się do nowego sezonu ligowego – mówi Juliana.

Podczas pobytu w Brazylii od października ubiegłego roku zawodniczka naszego klubu przechodziła rehabilitację po odnowionej kontuzji kolana.

–Wróciłam silniejsza zarówno fizycznie, jak i psychicznie! Nie chcę już pamiętać o tym, co było, tylko patrzeć w przyszłość i iść do przodu. Chcę pomóc dziewczynom w wywalczeniu złotego medalu – dodaje Ju.

ŁUKASZ LEMANIK

PRZEWODNIK OPROWADZI PO STADIONIE

Zagłębie Lubin postanowiło pokazać, jak wygląda piłkarski klub od kuchni. Okazję do odwiedzenia niedostępnych na co dzień miejsc na lubińskim stadionie mają teraz wszyscy, nie tylko kibice.

Stadion jako atrakcja turystyczna to pomysł, który powstał w 70. rocznicę powstania Zagłębia Lubin. Odwiedzający go goście poznają w ten sposób historię klubu, zobaczą, jak wygląda miejsce pracy piłkarzy i będą mogli wyobrazić sobie, co czują zawodnicy na chwilę przed wyjściem na murawę.

– Zapraszamy do kontaktu wszystkich, którzy chcą w towarzystwie przewodnika zobaczyć stadion dwu-

krotnego mistrza Polski – mówi Przemysław Kacperski z działu marketingu Zagłębia Lubin. – Takie wycieczki organizujemy dla grup liczących od siedmiu do dwudziestu osób.

Chętni do poznania stadionowych kulis mogą się zgłaszać telefonicznie lub za pośrednictwem e-maila: tel. 76 746 96 14 lub 732 034 767, e-mail: marketing@zaglebie.com.

Zwiedzanie stadionu jest bezpłatne i odbywa się obecnie od poniedziałku do piątku, od godziny 9 do 13.

JD

reklama

Centrum Innowacji

Audiowizualnych

METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN

VISTAL GDYNIA

4 września 16:00

#NoweRozdanie

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALACZÓW

LAUREAT KONKURSU TERAZ POLSKA

[KULTURA DOSTĘPNA]

W KINIE HELIOS W TWOIM MIEŚCIE!

01.09 - LETNIE PRZESILENIE	29.09 - OBCE NIEBO
08.09 - 11 MINUT	06.10 - #WSZYSTKOGRA
15.09 - MOJE CÓRKI KROWY	13.10 - NIEWINNE
22.09 - CÓRKI DANCINGU	20.10 - CHEMIA

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl



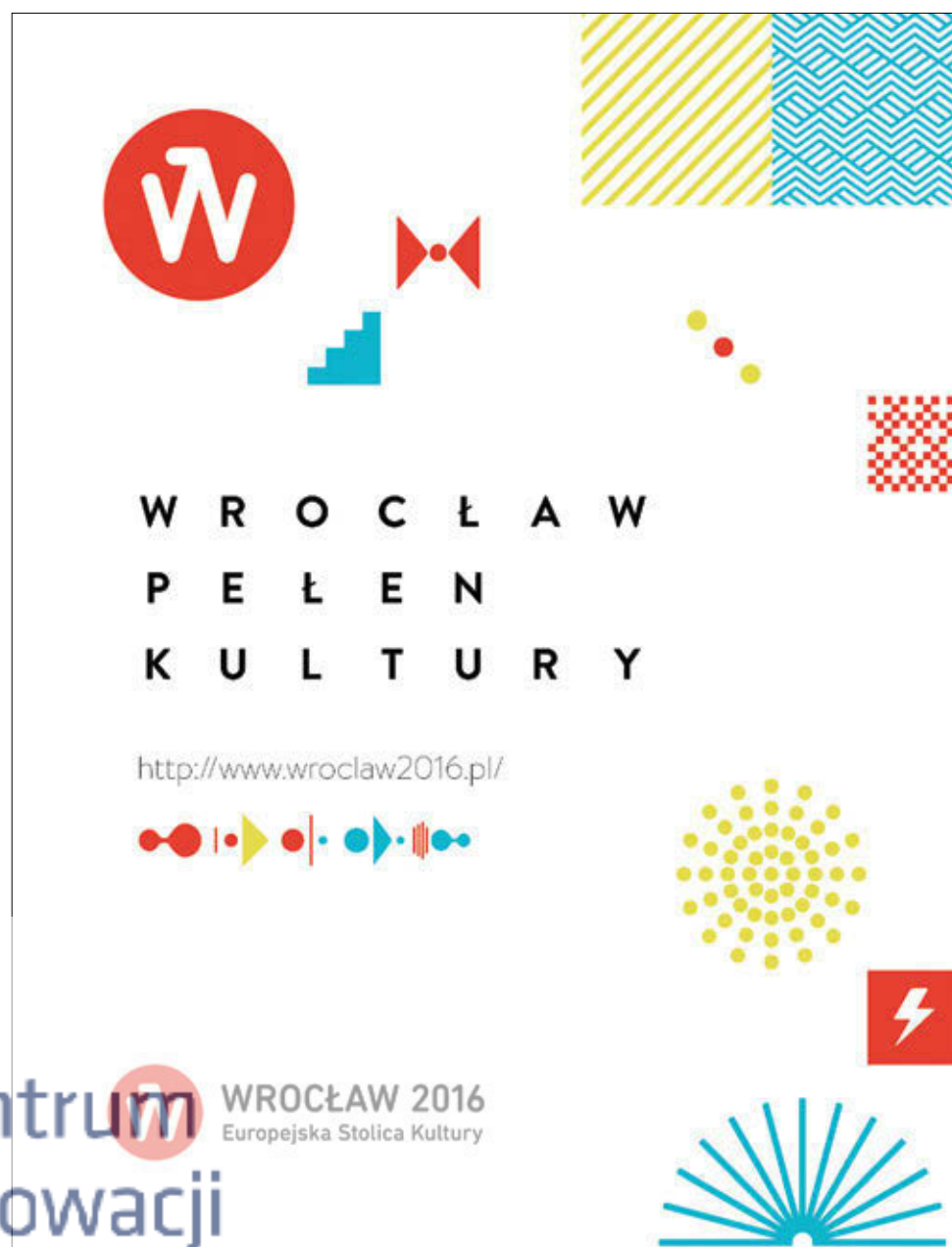
TELE 5

UWAGA!
OD 1 LIPCA JESTEŚMY RÓWNIEŻ DOSTĘPNI NA
MULTIPLEKSIE LOKALNYM L7
DLA ODBIORCÓW NAZIEMNEJ ŚLĄSKIEJ TELEWIZJI CYFROWEJ.

OD TERAZ TELE 5 JEST TAKŻE W TWOIM ZASIĘGU!
WŁĄCZ KANAŁ 43
OGLĄDAJ WYJĄTKOWE FILMY I SERIALE.

TELE 5 - ROZRYWKA I EMOCJE BEZ GADANIA!

www.tele5.pl facebook.com/tele5



W R O C Ł A W
P E Ł E N
K U L T U R Y

<http://www.wroclaw2016.pl/>

Centrum WROCLAW 2016
Innowacji Europejska Stolica Kultury

Audiowizualnych



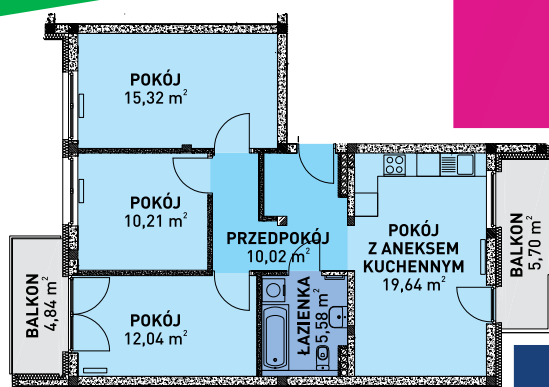
RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE NOWE MIESZKANIA

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI*
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM - 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²



Międzynarodowe granie w hali RCS-u

■ Kibice siatkówki w Lubinie i regionie mogli zobaczyć mecze w reprezentacyjnym wydaniu. W hali Regionalnego Centrum Sportowego odbył się towarzyski trójmeczek pomiędzy kadrą Estonii i Belgii.

Lepszy bilans zanotowali Estończycy. Podopieczni Gheorghe Cretu wygrali dwa spotkania: 3:1 i 4:0. W jednym musieli uznać wyższość Belgów, przegrywając po tie-breaku.

– Obie ekipy są w trakcie przygotowań, więc nie prezentują nadal najwyższej formy. Niemniej jednak spróbujemy pokazać najlepszą siatkówkę, jaką będziemy w stanie w tym konkretnym momencie – mówi Keith Pupart, reprezentant Estonii, grający na co dzień w Cuprum Lubin.

W Lubinie reprezentacja Estonii, której selekcjonerem jest szkoleniowiec Cuprum Gheorghe Cretu, przebywa od 15 sierpnia. Estończycy w Lubinie przygotowują się do najważniejszych meczów na arenie międzynarodowej.

– W Lubinie czuję się świetnie. Zawsze miło tu wracać, ponieważ to mia-

sto jest dla mnie drugim domem. Trenowanie tu z kadrą narodową nie jest jednak dla mnie niczym nowym, ponieważ podobny obóz zorganizowano dla nas w Lubinie również rok temu. Wrażenia z pobytu są jak zawsze dobre, ponieważ mamy tutaj wszystko, czego nam potrzeba, aby dobrze przygotować się do wrześniowych kwalifikacji do mistrzostw Europy – dodaje przyjmujący Cuprum Lubin.

Estończycy wystąpią również podczas Memoriału Jana Rutyńskiego, który odbędzie się w Lubinie 9 i 10 września. Oprócz Estonii i zespołu gospodarzy Cuprum Lubin na turnieju wystąpi także włoskie Powervolley Milano i Effector Kielce.

ŁUKASZ LEMANIK

Estonia – Belgia	
Pierwszy mecz:	2:3
Drugi mecz:	4:0
Trzeci mecz:	3:1

Składy:

Estonia: Treial, Pupart, Kreek, Toobal, Teppan, Taht, Losinkov, Venno, Toobal, Rikberg, Tammema, Aganits.

Belgia: Rousseaux, Coolman, Cox, Klinkenberg, Verhees, Valkiers, Ribbens, Lecat, D'Hulst, Van de Velde.

Dookoła miasta: Setka na setkę

» Od pierwszego Maratonu Dookoła Lubina łącznie 91 śmiatków zdecydowało się na najdłuższy dystans. W tegorocznej, siódmej edycji na linii startu miało pojawić się 12 piechurów, planujących pokonać całą trasę. Ostatecznie było ich nieco mniej, bo 9. Tym samym do tej pory 100 osób zmierzyło się ze 100-kilometrową trasą.



– Najważniejsze w maratonie jest oczywiście obcowanie z naturą. Wyjątkowe tereny naszego regionu są warte zwiedzenia. Rzecz jasna pojawia się sportowa rywalizacja na trasie, zwłaszcza wśród rowerzystów, ale coraz mniej liczy się wynik, a na pierwszym miejscu stawia się sam udział w maratonie – podkreśla Piotr Socha, prezes STP Wędrowiec.

Już po raz siódmy piechurzy i rowerzyści wyruszyli dookoła Lubina. Co roku liczba osób chcących wziąć udział w maratonie wzrasta. W tym roku pierwszy na 100 km pieszo na mecie pojawił się Andrzej Reczuch z Wrocławia. Wśród rowerzystów z czasem 4 godziny i 48 minut, jako pierwsi metę przejechali Dawid Rutkowski z Goli i Przemysław Perka z Lubina.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Rowerzyści i piechurzy wyruszyli dookoła Lubina już po raz siódmy

Piłka ręczna na start!

Już w najbliższą niedzielę, 4 września, piłkarze ręczni Metraco Zagłębia Lubin zainaugurują nowy sezon PGNiG Superligi. Niespełna tydzień później walkę o ligowe punkty rozpoczną szczypiornisi Zagłębia Lubin.

W sali konferencyjnej w hali RCS-u w Lubinie odbyła się konferencja przed nowym sezonem PGNiG Superligi Kobiet i Mężczyzn. Na pytania dziennikarzy odpowiadali: prezes klubu Witold Kulesza, trenerzy zespołów Bożena Karkut i Paweł Noch oraz nowi zawodnicy Arkadiusz Morzyto i Małgorzata Trawczyńska.

– Przede wszystkim doszło do odnowienia obu składów. Po ostatnim sezonie stwierdziliśmy, że nie-

zbędne jest sprowadzenie zawodników i zawodniczek, którzy pełnią funkcję w obu zespołach. Chcemy, aby w naszych szeregach było jak najwięcej młodych, perspektywicznych graczy – mówi prezes Witold Kulesza. – Jeśli chodzi o nasze finanse, to wszystko jest dopięte na ostatni guzik. Dostaliśmy licencje na grę w Superlidze Kobiet i Mężczyzn. Jeśli chodzi o ligę męską, to jesteśmy jednym z pięciu klubów, który spełnił wszystkie warunki i otrzymał licencję bezwarunkową – dodaje prezes MKS Zagłębia Lubin.

W nowym sezonie żeński zespół Metraco Zagłębia Lubin chce wrócić na swoje miejsce, czyli do czołówki Superligi.



– Zawsze gramy o najwyższe cele. Ostatni sezon zupełnie nam nie wyszedł, ale teraz mamy nowy skład i świeżość. Nie myślimy już o tym, co było, tylko patrzymy na przód – mówi Bożena Karkut, trener miedziowców. Piłkarze ręczni Zagłębia walczyć będą w nowo powstałej Lidze Zawodowej.

– Brak remisów, dogrywki, trzy punkty za zwycięstwa z zespołami ze swojej grupy – to wszystko spowoduje atrakcyjność ligi. W nowym

sezonie będziemy chcieli poprawić miejsce z ubiegłych rozgrywek – mówi Paweł Noch, trener piłkarzy ręcznych Zagłębia.

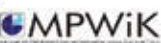
O ligowe punkty szczypiornistki Metraco Zagłębia Lubin zagrają już w niedzielę, 4 września. O godzinie 16 w hali RCS-u miedziowe podejmować będą Vistal Gdynia. Nowy sezon w Superlidze Mężczyzn Zagłębie rozpocznie w piątek, 9 września meczem wyjazdowym z Górnikiem Zabrze.

ŁUKASZ LEMANIK

II Memoriał Jana Rutyńskiego



na transmisję zapraszają:



Piątek 9.09.2016 r.

16:00 - Powervolley Milano vs. reprezentacja Estonii

19:00 - Cuprum Lubin vs. Effector Kielce

Sobota 10.09.2016 r.

15:00 - Effector Kielce vs. reprezentacja Estonii

18:00 - Cuprum Lubin vs. Powervolley Milano

NA ŻYWO w TV Regionalna

Miesiąc bez wygranej

■ Już ponad miesiąc podopieczni Piotra Stokowca czekają na ligowe zwycięstwo w Lotto Ekstraklasie. W minioną sobotę, 27 sierpnia, lubinianie zremisowali w Gdyni z miejscową Arką, co było dla nich czwartym podziałem punktów z rzędu w lidze.

KGHM Zagłębie ostatnie zwycięstwo odniosło 31 lipca, gdy na własnym stadionie pokonało Termalicę Bruk-Bet Nieciecza 2:0. Od tamtego momentu brązowi medalisci poprzedniego sezonu zanotowali remisy kolejno z Pogonią Szczecin (1:1), Piastem Gliwice (0:0), Górnikiem Łęczna (0:0), a w miniony weekend z Arką Gdynia 1:1.

Lubinianie w meczu przyjaźni jako pierwsi wyszli na prowadzenie. W 24. minucie uderzenie Filipa Starzyńskiego odbiło się od Marcjanika i wpadło do bramki gospodarzy, którzy wyrównującą bramkę zdobyli po przerwie. Pięć minut po wznowieniu gry trafienie dla Arki zanotował Bożok i ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Taki wynik oznacza, że KGHM Zagłębie wciąż jest jedynym niepokonanym zespołem w Lotto Ekstraklasie w sezonie 2016/2017.

– Myślę, że wynik najbardziej cieszy kibiców, a obie drużyny podchodzą do tego z lekkim niedosytem. Myślę także, że jest to czas, gdy trzeba się skupić na graniu, na organizacji gry, bo czas na to, aby patrzeć w tabelę, to jeszcze przyjdzie – mówił po meczu Piotr Stokowiec.

Po rozegraniu siedmiu kolejek Lotto Ekstraklasy na czele tabeli znajduje się aż pięć zespołów z trzynastopunktowym dorobkiem. Obok KGHM Zagłębia Lubin są to także Jagielonia Białystok, Arka Gdynia, Lechia Gdańsk oraz Termalica Bruk-Bet Nieciecza. Teraz przed drużynami rywalizującymi w rodzimej ekstraklasie dwutygodniowa przerwa, podczas której rozgrywane będą mecze reprezentacji Polski.

ADAM MICHALIK

Arka Gdynia – KGHM Zagłębie Lubin 1:1 (0:1)

Bramki: Miroslav Božok (50 min) – Marcjanik (24 min – sam.)

Arka: Konrad Jatocha – Damian Zbozień, Dawid Soiddecki, Michał Marcjanik, Marcin Warcholak, Marcus Vinicius da Silva (87' Rashid Yussuff), Antoni Łukasiewicz, Adam Marciniak, Miroslav Božok (77' Adrian Błęd), Mateusz Szwoch, Dariusz Zjawieński (74' Rafał Siemaszko).

KGHM Zagłębie: Martin Polacek – Dorde Cotra, Lubomir Guldán, Jarosław Jach, Arkadiusz Woźniak (67' Jan Vlasko), Łukasz Piątek, Jarosław Kubicki, Filip Starzyński, Jakub Tosik, Łukasz Janoszka (86' Krzysztof Janus), Michał Papadopoulos (77' Martin Nespor).

Trafienie Filipa Starzyńskiego było pierwszym golem lubinian od 210 minut



Fot. Paweł Andrzejewicz

LUBIŃSCY SKOCZKOWIE na zawodach w Niemczech



» W Eisenach w Niemczech odbyły się kolejne międzynarodowe zawody spadochronowe skoczków ze stowarzyszenia Parachutists Over Phorty Society, czyli sportowców powyżej 40. roku życia. W rywalizacji wystąpili zawodnicy mający nawet 80 lat, a średnia wieku wynosiła 65 lat. Na imprezie pojawili się skoczkowie z Lubina, choć nie brali udziału w rywalizacji sportowej.

Niemieckie zawody swoją rangą nie dorównują choćby takim imprezom, jak Igrzyska Spadochronowe w Dubaju, niemniej jednak za każdym razem są okazją do spotkania się wielu ciekawych ludzi, którzy wymieniają się swoimi doświadczeniami i oczywiście przy okazji dobrze się bawią.

Do Eisenach przybyli skoczkowie z całego świata. Na zawodach pojawili się sportowcy m.in. z Australii, Nowej Zelandii, Rosji, Izraela, Francji i Wielkiej Brytanii. Niestety w wyniku wysokich kosztów, nie przyjechali zawodnicy z Polski, Czech i Słowacji.

Jedynym polskim akcentem na imprezie była obecność pilotki Delfiny, latającej na co dzień w Eisenach, która wywoziła skoczków samolotem Cessna Caravan C-209. Należy podkreślić, że członkiem ekipy Delfiny byli Bruno Gandziarowski oraz Robertem Jacyszyn, członek zarządu Stowarzyszenia Lotniczego Polskiej Miedzi z Lubina, który pełnił rolę skoczka-kamerzysty w wyżej wspomnianych zawodach.

Zawody rozpoczęły się uroczystym otwarciem i prezentacją drużyn, a następnie przystąpiono do konkurencji akrobacji spadochronowej 4-way scramble, polegającej na tym, iż losowo dobierano 4 skoczków, którzy skakali z 4 tys. metrów, wykonując



zaplanowane wcześniej przez sędziów układy i figury.

Cały skok był filmowany przez kamerzystę, który po każdym skoku, zrzucił materiał do oceny przez komisję sędziowską. – Na podstawie tego wyłoniono zwycięzców. Następnie przeprowadzono podobną konkurencję tym razem już drużyn narodowych – wspomina Robert Jacyszyn z Lubina.

W kolejnych dniach rozegrano skoki na celność lądowania. Skoczkowie wyskakowali z wysokości 1000 m. Celem tej rywalizacji było trafienie stopą w punkt położony na materacu o średnicy około 5 cm. W kolejnych dniach skoczkowie rozegrali podobną konkurencję, tym razem na nieco dynamicznych spadochronach i na koniec tzw. hit and rock.



Fot. SLP.M

– Czyli lądowanie w oznaczonym miejscu, a później należało jak najszybciej ściągnąć z siebie spadochron i szybko dobiec do stojącego fotela i na nim usiąść. Liczył się czas od momentu przyziemienia – komentuje członek Stowarzyszenia Lotniczego Polskiej Miedzi z Lubina.

Na uwagę zasługują zawodnicy z Rosji i Białorusi,

którzy pomimo wielu kontuzji z poprzednich skoków czy osobistych wypadków z przeszłości, skakali jak równy z równym z pozostałymi zawodnikami. Impreza zakończyła się wręczeniem nagród zwycięzcom.

Robertowi Jacyszynowi udało się wykonać 11 skoków z 4 tysięcy metrów, filmując drużyny w celach oceny przez sędziów. Dodajmy, że jest to już trzecia

edycja, w której uczestniczył skarbnik SLP.M. Pierwsza była rywalizacja we Włoszech w 2010 roku, a druga w Holandii w 2012 roku. Następne zawody tej rangi mają odbyć się w Australii w 2018 roku.

Materiały filmowe ze skoków dostępne są w internecie na profilu Facebook SLP.M.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



regionalna

www.tvregionalna.pl

REGIONALNE PROGRAMY

KULTURALNE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



W centrum kultury



X Muza



Kulturalne rozmowy

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA